

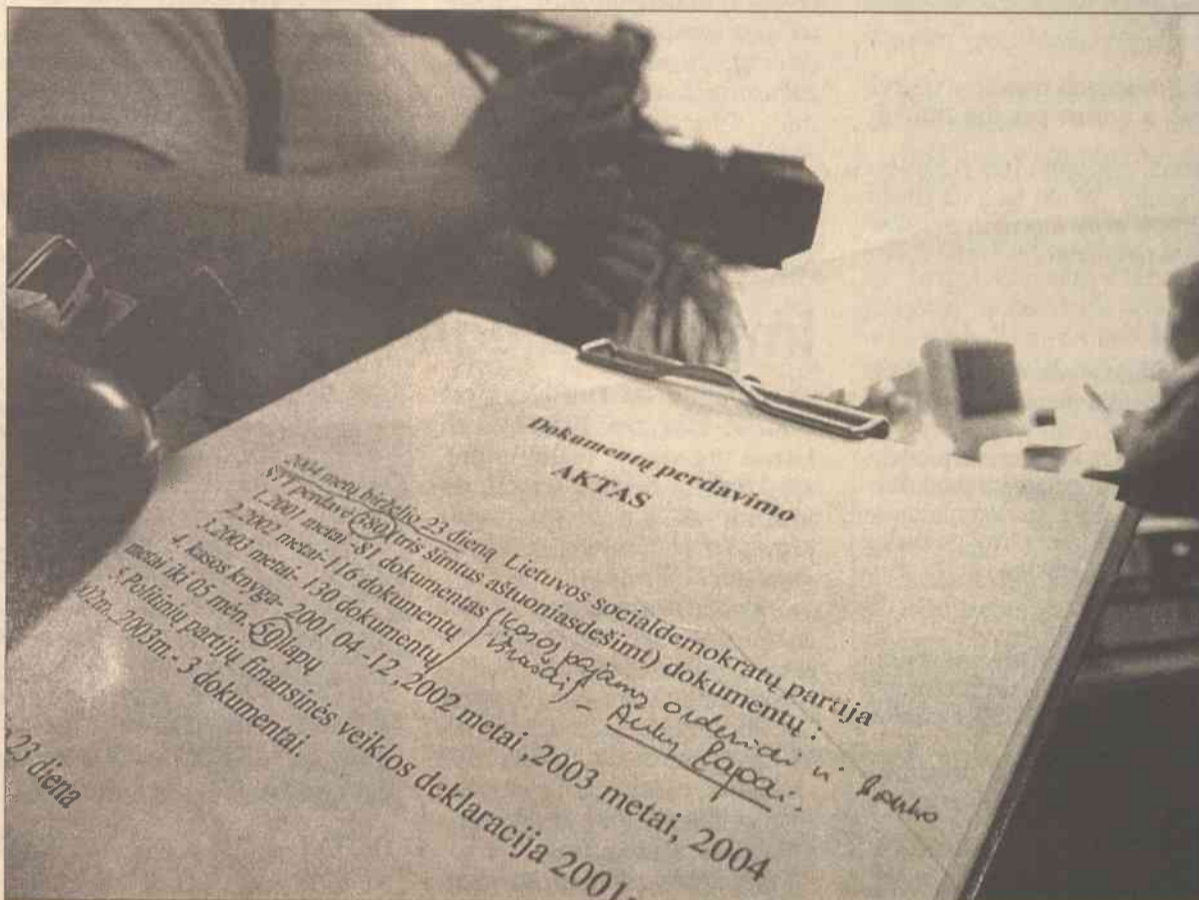


Afera korupcyjna w przeddzień wyborów prezydenckich

## Skandal goni za skandalem

Dzisiaj parlamentarny Komitet ds. Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony ma ogłosić wynik swego dochodzenia w sprawie tego, czy Służba Badań Specjalnych (SBS), przeprowadzając rewizje w biurach partii politycznych na kilka dni przed drugą turą wyborów prezydenckich, dążyła do wpłynięcia na procesy polityczne i wyniki wyborów. Sztab wyborczy Valdasa Adamkusa ostrzegł przed możliwością fałszowania na szeroką skalę wyników niedzielnych wyborów prezydenckich.

W niespełna dwa miesiące po zakończeniu bezprecedensowego w najnowszej historii naszego kraju skandalu, na skutek którego zdymisjonowano prezydenta Rolandasa Paksasa, wybuchł kolejny superskandal. Na kilka dni przed drugą turą przedterminowych wyborów prezydenckich agenci Służby Badań Specjalnych za zgodą prokuratury i z sankcji sądu przeprowadzili dwudniowe rewizje w siedzibach największych tradycyjnych partii politycznych. Funkcjonariusze zabrali z biur rządzących obecnie Litwą partii socjaldemokratycznej i socjalliberałów oraz prawicowych konserwatystów i liberalnych centrystów, księgi kasowe oraz inne dokumenty buchalteryjne. Wszystkie partie, z wyjątkiem socjaldemokra-



Na kilka dni przed drugą turą przedterminowych wyborów prezydenckich agenci Służby Badań Specjalnych za zgodą prokuratury i z sankcji sądu przeprowadzili dwudniowe rewizje w siedzibach największych tradycyjnych partii politycznych

tów, wyraziły poparcie dla byłego prezydenta Litwy Valdasa Adamkusa w drugiej turze przedterminowych wyborów prezydenckich. Podczas niedawnego prezyden-

ckiego skandalu szef Służby Badań Specjalnych Valentinas Junokas konsekwentnie stał po stronie Rolandasa Paksasa, oskarżanego o powiązania z rosyjskimi służba-

mi specjalnymi. Częstym gościem w pałacu prezydenckim za kadencji Paksasa był również prokurator generalny Antanas Klimavičius. (Dokończenie na str. 2)

Potęzna eksplozja w Stambule

### Cztery osoby zabite

Cztery osoby zostały zabite, a siedem odniosło rany wczoraj w Stambule wskutek silnej eksplozji w autobusie miejskim.

Do wybuchu doszło w dzielnicy Fatih, w europejskiej części metropolii, w momencie gdy autobus znajdował się przed centrum krwiodawstwa Czerwonego Półksiężycy — podała turecka telewizja NTV. W Stambule w dniach 28-29 czerwca odbędzie się szczyt NATO.

Radykalne ugrupowanie lewicowe przyznało się do zorganizowania zamachu bombowego wczoraj rano w Ankarze w pobliżu hotelu, w którym zatrzyma się w sobotę prezydent USA George W. Bush — podała turecka telewizja NTV.

NTV zidentyfikowała ugrupowanie jako Marksistowsko-Leninowską Partię Komunistyczną, która dokonuje zamachów na cele publiczne.

Celem był hotel Hilton w Ankarze, w którym jutro ma się za-



Celem zamachu był hotel Hilton w Ankarze, w którym jutro ma się zatrzymać prezydent USA George W. Bush

Fot. EPA-ELTA

trzymać prezydent USA George W. Bush

Wśród rannych jest dwóch policjantów i osoba cywilna. PAP

Wojskowi kupują port lotniczy w Szawlach

### Miliony za bankruta

Ministerstwo Obrony Kraju za zbankrutowane lotnisko w Szawlach zapłaci 25 mln Lt. Rząd uznał, że wyposażenie lotniska szawelskiego jest potrzebne dla ochrony podstawowych interesów bezpieczeństwa Litwy i zgodził się, aby ministerstwo ze swych środków budżetowych zapłaciło za to wyposażenie w 2004 r. 5 mln Lt, w 2005 r. — 20 mln Lt.

Pozostała wartość majątku ruchomego i nieruchomego zbankrutowanego lotniska szawelskiego na dzień 31 grudnia 2003 r. wynosiła 88,785 mln Lt.

We wrześniu 2003 r. Szawelski Sąd Okręgowy zarejestrował powództwo "Turto bankas" w sprawie upadłości lotniska szawelskiego, którego zobowiązania finansowe przekroczyły 170 mln Lt. Większą część długu stanowi pożyczka na rekonstrukcję lotniska oraz zagwarantowany przez państwo kredyt,

którego spółka nie potrafiła zwrócić.

Lotnisko Zokniai znajdujące się w odległości około 7 km od Szawel i zajmujące mniej więcej 500 ha powierzchni, posiada pas startowy długości 3,5 km oraz szerokości 40 m.

2,5 roku temu rząd postanowił przekazać lotnisko Zokniai Ministerstwu Obrony Kraju, aby Litwa, gdy zostanie równoprawnym członkiem NATO, miała miejsce do lądowania samolotów sojuszników krajów. Natomiast przejęcie portu lotniczego hamowała inwentaryzacja jego majątku. Zamierzano wykorzystać lotnisko nie tylko do potrzeb samolotów wojskowych, ale też cywilnych.

Pod koniec ub. roku Rada Miejska Szawel założyła spółkę "Šiaulių oro uostas", która się zajmie obsługą samolotów cywilnych na lotnisku w Zokniai. 100 proc. akcji nowego przedsiębiorstwa jest własnością samorządu miejskiego. BNS

W NUMERZE

Kraj — 3

„Salve, Italia!”

W Galerii Obrazów (Muzeum Sztuki Litwy, b. Pałac Chodkiewiczów) przy ul. Wielkiej do 15 sierpnia czynna jest wystawa dawnej fotografii pt. „Salve, Italia!”. Zdjęcia, przedstawiające Włochy II połowy XIX stulecia, to dawna własność Bolesława Rusieckiego, Lucjana Uziembły i Cezarego Staniewicza.

Świat — 4

„Nic na nich nie działa”

„Co na nich działa?” — pytał w 1974 r. Robert Martinson, znany amerykański kryminolog. I odpowiadał: „Nic na nich nie działa”. Martinson zbadał efekty ponad dwustu amerykańskich programów resocjalizacji przestępców i stwierdził, że były to programy złudzeń.

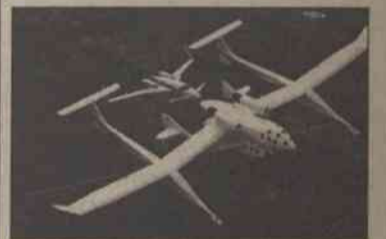
Na luzie — 6

Chcę do raju!

Wstępne na dziennikarkę obrósł już w takie legendy i „postrachy”, że niektórzy w świętej pewności niepowodzenia po prostu rezygnują z takiego sprawdzianu. Inni idą bez większych nadziei, po prostu, by spróbować — albo tylko tak udają.

Nauka i technika — 8

„Wyskoczyć” poza atmosferę



Pierwszy prywatny statek kosmiczny SpaceShipOne przekroczył granicę atmosfery i na około 3 minuty znalazł się w przestrzeni kosmicznej w odległości 103 km od Ziemi. Następnie powrócił na Ziemię lądując lotem szybowcowym.

Sentencja

Fala jest krótkotrwała. Wieczna jest tylko burzliwość wód.

VALERIU BUTRLESCU



## Kalejdoskop aktualności

## Rolnicy mogą liczyć na 2,1 mld Lt pomocy

Litewscy rolnicy w tym roku mogą otrzymać około 632 mln Lt, a w okresie lat 2004-2006 — 2,1 mld Lt bezzwrotnej pomocy Unii Europejskiej i własnego państwa.

Na posiedzeniu Komitetu Rozwoju Struktur Rolnych i Wsi Komisji Europejskiej (STAR) w Brukseli jednomyślnie zaaprobowano projekt planu rozwoju wsi litewskiej na lata 2004-2006.

## Dochody z komputerów wzrosły o 35 proc.

Komputery oraz związana z nimi działalność podmiotom gospodarki litewskiej w pierwszym kwartale br. przyniosły 124,7 mln Lt dochodu, czyli o 34,8 proc. więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Sprzedaż komputerów użytkownikom domowym w pierwszym kwartale wzrosła o blisko 100 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Rośnie też zakres usług w tej branży — obsługi technicznej, systemów zarządzania przedsiębiorczością, oprogramowania.

## Pili więcej, palili mniej

Jeden mieszkaniec Litwy w ub. roku mocnych trunków spożył średnio o 200 g więcej niż w roku 2002, a normę palenia zmniejszył o 6 pudełek papierosów.

Na jednego mieszkańca w ub. roku średnio przypadło 10,2 l czystego alkoholu i 64 pudełka papierosów (1155 sztuk). W ub. roku na Litwie ogółem wyprodukowano 2,619 mln dekalitrów (dal) mocnych trunków — o 6 proc. więcej niż w roku zaprzyszłym, a sprzedano 2,609 mln dal — o 2,6 proc. więcej.

## Koncesja na alkohol za 10 tys. Lt

Rząd zmniejszył ilość koncesji na produkcję alkoholu z 4 do 2 oraz ujedynolili ich cenę. Od tej chwili koncesja na produkcję alkoholu będzie kosztowała 10 tys. Lt.

Jednakowa opłata skarbową będzie pobierana za koncesję na produkcję trunków do 22 stopni oraz mocniejszych. Za koncesję na produkcję piwa w dalszym ciągu trzeba będzie płacić 2,5 tys. Lt, gdyż rząd nie zmienił jej ceny. Dotychczas koncesje na produkcję alkoholu były podzielone na 4 grupy, a ich cena oscylowała w granicach 10-80 tys. Lt.

## Prezentacja Wilna w Moskwie

W domu Jurgisa Baltrušaitisa w Moskwie wczoraj otwarta została wystawa prac znanego litewskiego plastyka, malarza miejskich pejzaży Aloyzasa Stasiulevičiausa, prezentująca około 50 obrazów o tematyce wileńskiej.

Jak informuje Ministerstwo Kultury, głównym obiektem twórczości Stasiulevičiausa jest Wilno, które plastyk traktuje jako idealne miasto i transcendentalne miejsce.

## Unikalny sopran w kościele

W stolicy trwa ósmy festiwal muzyczny "Vilniaus festivalis 2004". Dziś miłośników muzyki dawnej oczekuje wyjątkowy wieczór, w stołecznym kościele Bernardynów bowiem będzie można usłyszeć Radu Mariana — bodajże jedyne współczesnego śpiewaka, obdarzonego naturalnym sopranem męskim.

Wspólnie z zespołem muzyki dawnej z Włoch "Il teatro alla moda" śpiewak wykona muzykę z okresu baroku.

## Rośnie liczba internautów

Wspólnym wysiłkiem przedsiębiorczości i władz przybywa na Litwie użytkowników internetu. Jednak ich liczba jest mniejsza niż w innych krajach UE. Wiosną tego roku z internetu przynajmniej raz tygodniowo korzystało 611,7 tys. dorosłych mieszkańców Litwy — o 26,6 proc. więcej niż rok temu oraz o 5 proc. więcej niż zimą.

"Taki wzrost jest niezły. Swoją drogą robimy wszystko, aby liczba internautów rosła" — powiedziała kierowniczką wydziału szerszenia usług Departamentu Kształtowania Rynku spółki "Lietuvos telekomas", która świadczy najwięcej usług internetowych. BNS

KURIER  
WILEŃSKIAdres redakcji  
Biržinių g. 4a, 02121 Vilnius-30, ISSN 1392-0405  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwileński.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Rylgiewicz — korespondent na rej. sołeckiej, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajęczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta  
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszcza — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajęczkowska

Wydawca VĮ "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Pod patronatem "Kuriera" — 5. Koncerty Letnie

## Program bogaty i różnorodny

Koncerty letnie, które tradycyjnie organizuje Instytut Polski w Wilnie na dziedzińcu Muzeum Adama Mickiewicza (zaułek Bernardyński 11), są lubiane przez wilnian oraz turystów. W roku bieżącym wystartują one 1 lipca.

Na program pierwszego koncertu złoży się występ kwartetu smyczkowego „Qarrel” z Warszawy. Z kolei 15 lipca będziemy podziwiali kwintet akordeonowy „Concertino” z Wilna, zaś 29 lipca wystąpi krakowskie „Motion Trio”. Po czym, 12 sierpnia, zagości Kwartet Jazzowy Jana Maksymowicza (Wilno). 26 sierpnia przybędzie z Krakowa "Di Galitzyaner Klezmerim — Trio Galicyjskie".

Wstęp na wszystkie koncerty wolny. Początek imprez o tej samej godz. 18. W razie deszczowej pogo-



Mieszkanie-muzeum Adama Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim — wspólnie miejsce na imprezy poetyckie i muzyczne Fot. Marian Paluszkiwicz

dy imprezy zostaną przeniesione do pobliskiego kościoła św. Michała (Muzeum Architektury Litwy, ul. Świętomichalska 9). Miejmy jed-

nak nadzieję, że lipiec przywita nas lepszą pogodą i polska muzyka zabrzmie w murach, które pamiętają Wieszcza. Andrzej Pukszo

## Noc Świętojańska w Druskiennikach

## Impreza zjednoczyła rodaków

Od kilku lat Druskiennicki Oddział Związku Polaków na Litwie organizuje różne imprezy, które pozwalają wrócić do historii, do dawnych obyczajów, o których młodzież już nie pamięta.

Jedną z takich imprez to Noc Świętojańska. Jak powiedziała "Kurierowi" prezes oddziału w Druskiennikach Paulina Lipowicz, to święto jest obchodzone już od kilku lat. W środowy wieczór zebrał się członkowie oddziału, odpoczywający w uzdrowisku goście zagraniczni i mieszkańcy Litwy.

Przy nowym moście nad Rotniczanką, która wpada do Niemna, Jadwiga Juskiewicz, wieloletnia mieszkanka Druskiennik, opowiadała o tradycjach Nocy Świętojańskiej przed wojną. Przypominała o tym, że nie brakło przedstawień,



Jadwiga Juskiewicz, wieloletnia mieszkanka Druskiennik, opowiadała o tradycjach Nocy Świętojańskiej przed wojną Fot. Zbigniew Markowicz

a goście przyjeżdżali nawet z Francji i USA. Druskiennickie dziewczęta zaś słynęły z urody...

Na wody Rotniczanki puszczono duży wianek, który dalej popłynął już na falach Niemna.

Potem odbył się wieczór, na którym pani Paulina pozdrowiła Janiny i Janów, wręczyła kwiaty, życzyła druskiennickim Polakom jedności. Zabawa trwała do późna. Inf. wł.

## Afera korupcyjna w przeddzień wyborów prezydenckich

## Skandal goni za skandalem

(Dokończenie ze str. 1)

W chwili rozpoczęcia rewizji w siedzibie Związku Liberalnych Centrystów do Polski wyjechał lider tej partii i zarazem mer Wilna Artūras Zuokas. Po przekroczeniu granicy litewsko-polskiej mer stolicy zatelefonował do agencji informacyjnej BNS oświadczając, że postanowił ukryć się w Polsce przed możliwością ewentualnego aresztowania, które miało być przedstawione jako przykład walki ze skorpupowanymi politykami, co z kolei zaszkodziłoby popieranemu przez liberalnych centrystów Valdasowi Adamkusowi.

Tuż po wybuchu tego bezprecedensowego skandalu, pełniący obowiązki prezydenta Litwy Artūras Paulauskas oświadczył, że zabranie dokumentów w siedzibach partii i ucieczka z kraju mera stolicy zadały "dotkliwy cios wizerunkowi i prestiżowi państwa". "Uciekł mer największego miasta, w siedzibach partii rewizję, na polityków rzucono cień: taka nowina pójdzie w świat" — mówił szef państwa. Tradycyjnie jeszcze bardziej radykalny w swych

ocenach był jeden z liderów partii konserwatystów Vytautas Landsbergis, który oświadczył, że akcja służb specjalnych jest "atakami na państwo" — "jest to znak, że zainteresowane siły, również zagranicą, są poważnie zaniepokojone, że Kazimira Prunskienė może przegrać wybory". Sama Kazimira Prunskienė, posiadająca o sympatie prorosyjskie, kategorycznie odżegnała się od akcji służby specjalnej. Z kolei premier Algirdas Brazauskas uważa, że rewizje jednak mogą mieć wpływ na wynik niedzielnych wyborów prezydenckich.

Dyrektor Służby Badań Specjalnych Valentinas Junokas i prokurator generalny Antanas Klimavičius wytłumaczyli działania swych podwładnych tym, że prokuratura i służba specjalna już od ponad roku prowadzą dochodzenie w sprawie domniemanego kupowania głosów posłów na Sejm przez spółkę "Rubicon group". Szefowi tej jednej z największych na Litwie firm Andriusowi Janukonisowi zarzuca się, że przekazywał parlamentarzystom gotówkę za przyjęcie ustaw przychylnych jego firmom. Jak twierdzą szefowie

prokuratury i służby specjalnej, na ich „czarnej liście” są nazwiska pięciu polityków, należących właśnie do partii, w których siedzibach przeprowadzono rewizję. Nieoficjalnie twierdzi się, że na liście podejrzanych są: wicemarszałek Sejmu socjaldemokrata Vytenis Andriukaitis, wicemarszałek Sejmu liberalny centrysta Gintaras Steponavičius, starosta parlamentarnej frakcji liberalnych centrystów Eligijus Masiulis, jego zastępca Klemensas Rimšelis oraz konserwatysta Arvydas Vidžiūnas. Wszyscy politycy, jak i szef "Rubicon group", zaprzeczają faktom brania i dawania łapówek.

Wczoraj sztab wyborczy Valdas Adamkusa wezwał do czujności, aby uniknąć możliwości prowokacji i fałszowania wyników wyborów. Zwolennicy Valdas Adamkusa oświadczyli, że dysponują niesprawdzoną i nie popartą faktami informacją, iż w jednej z drukarni Litwy, bez wiedzy Głównej Komisji Wyborczej, wydrukowano 20 tys. kart do głosowania, które mogą być wykorzystane do fałszowania wyborów.

Robert Mickiewicz

Wystawa fotografii ze zbiorów Bolesława Rusieckiego

## „Salve, Italia!”

W Galerii Obrazów (Muzeum Sztuki Litwy, b. Pałac Chodkiewiczów) przy ul. Wielkiej do 15 sierpnia czynna jest wystawa dawnej fotografii pt. „Salve, Italia!”. Zdjęcia, przedstawiające Włochy II połowy XIX stulecia, to dawna własność Bolesława Rusieckiego, Lucjana Uziębły i Cezarego Staniewiczza.

Wileńscy działacze kultury, według testamentów, zgodnie z wileńską tradycją początku XX wieku, swoje kolekcje przekazali Towarzystwu Przyjaciół Nauk. W okresie II

wojny światowej, gdy działalność TPN została zawieszona, znaczna część zbiorów trafiła do Muzeum Sztuki Litwy.

Najwięcej prac utalentowanych włoskich fotografików zgromadził Kanuty Rusiecki (1800-1860) i jego syn Bolesław (1824-1913), który na świat przyszedł akurat w Rzymie. Bez dorobku tych dwóch artystów trudno dzisiaj wyobrazić sobie historię sztuki Polski i Litwy. Okazuje się, że malarstwo było nie jedynym zamiłowaniem ich życia.

Szczególnie w kolekcjonowaniu zdjęć z widokami Półwyspu Apeniń-

skiego zaangażował się Bolesław Rusiecki. Miał ku temu okazję, bowiem niejednokrotnie odbywał staże u najlepszych włoskich mistrzów pędzla.

Unikalność eksponowanych zdjęć polega również na tym, że są w szeregu pierwszych prac fotograficznych na świecie. Przypomnijmy, że pierwszą odbitkę na zasadzie negatywu-pozytywu wynalazł i wykonał Wiliam Henry w Wielkiej Brytanii w r. 1841, zaś wiele eksponatów polecanej wystawy datuje się rokiem 1850, m. in. „Wodospad Tivokio”, „Terasa Pucio ze strony placu Popolo w Rzymie”, „Panorama Pozzuoli”, „Wóz chłopca” i in.

Zaakcentować również należy, że są tu także widoki bardzo znanych miejsc sprzed 150 lat, jak chociażby Koloseum czy Bazylika Santa Maria Maggiore. Zdziwiał również okazała liczba autorów prezentowanych prac fotograficznych — Tommaso Cuccioni, Angelo Luswergh, Giacomo Caneva, Robert MacPherson, Giacomo Brogi i in.

Znajdujemy kilka zdjęć autorstwa braci Alinari: założone przez nich atelier działa po dziś dzień. Żadne ze zdjęć nie odzwierciedla życia polityczno-społecznego państwa włoskiego, czy też kultury ludowej Włoch. Kolekcjonerzy skupili się na zabytkach o klasie europejskiej,



Bazylika Santa Maria Maggiore w Rzymie, r. 1860

bądź — bez przesady będzie określenie — światowej.

Uwag poważnego obserwatora nie ujdzie to, że prezentowane są tu wszystkie regiony Włoch, jak też najważniejsze miasta: Rzym, Florencja, Neapol, Mediolan i San Remo. Podziwiać można dzieła architektury, a zarazem utwory Leonardo da Vinci, Rafaella, Michałangelo, Giacomo Vignola, Giacomo della Porta, Andrea Palladio i in. mistrzów doby Renesansu.

Oprócz wspomnianych, do obejrzenia — Pałac Pitti, rezydencja rodziny Medici we Florencji, kościół Santa Maria della Salute w Wenecji.

Współorganizatorem wystawy jest Instytut Włochy w Wilnie, swej pomocy udzieliły: Muzeum Miejskie Rzymu, Zarząd Archeologiczny

Pompej, ambasada litewska w Watykanie. Prezentacja została zadedykowana wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej.

Jak w rozmowie poinformował dyrektor Muzeum Sztuki Romualdas Budrys, po zakończeniu wystawy „Salve, Italia!” („Witajcie, Włochy!”), jego pracownicy rozpoczną przygotowania do pokazu fotografii „Hola, Espana” (2005 r.), później planuje się — „Bonjour, la France” (2006 r.).

Wystawy „Witaj, Polsko!” nie będzie, ale w Planach Muzeum Narodowego w Warszawie znalazła się retrospektywa twórczości Jana Buhaka. Chodzi o zaprezentowanie zarówno zbiorów wileńskich, jak i warszawskich. Andrzej Puksztó Fot. archiwum Muzeum Sztuki



Ruiny świątyni Saturnu w Rzymie, r. 1860

Jak wybrać odpowiedni makijaż

## Zostań królową balu maturalnego...

W ub. tygodniu „Sarma” już radziła, jak wybrać odpowiedni makijaż na bal maturalny. Podczas święta niemniej ważny jest również zapach — nie darmo się mówi, że jest to druga szata człowieka.

Jak się nie zagubić w świecie zapachów i wybrać aromat, który by stworzył święto zarówno tobie, jak też twemu otoczeniu, radzi konsultantka „Sarmy” Irma Simonavičienė.

Raczej nie znajdziemy człowieka, który nie podziwiał wspaniałych zapachów różnych perfum. Odzwierciedlają one nasz charakter, a ponadto pomagają stworzyć pożądany wizerunek.

## Perfumy, woda kolońska czy woda toaletowa?

Z pewnością nie jednej z nas, po wejściu do perfumerii, nasuwa się pytanie: czym się różni woda kolońska od toaletowej, dlaczego perfumy są znacznie droższe od, powiedzmy, wody toaletowej?

Perfumy. W ich skład wchodzi 12-30 proc. substancji aromatycznych. Perfumy mają mocny i długotrwały (12-24 godz.) zapach. Należy używać ich wieczorem. Perfumami nawilża się tylko skórę. Wystarczy kilku kropli na pulsujące miejsce ciała — część wewnętrzzną nadgarstka, zgięcie łokcia, na szyję, na splot słoneczny. Perfumy na ubraniu powodują plamy, a reakcja chemiczna perfum z tkaniną czy futrem zmienia zapach.

Woda kolońska albo woda pachnąca. W jej skład wchodzi 6-12 substancji aromatycznych. Woda kolońska jest dosyć trwała — około 6-8 godzin. Można nawilżyć ją zarówno skórę, jak i odzież. W porównaniu z perfumami można użyć więcej.

Woda toaletowa. W jej skład wchodzi do 6 proc. substancji aromatycznych. Wodę toaletową najlepiej jest używać w dzień, gdyż posiada mniejszą koncentrację substancji aromatycznych. Jej zapach zachowuje się przez 3-6 godzin, ale producenci rozlewają ją do małych pojemników, dzięki czemu nieduży flakonik wody toaletowej zawsze można mieć przy sobie.

Wodą toaletową przeważnie zwilża się ubranie. Zapach dobrze się zachowuje na jedwabiu i futrze. Można nieco uperfumować włosy, ręce, podczas ruchu zapach odczuwa się silnie.

## Klasyfikacja perfum

Wybierając zapach na bal maturalny, warto zwrócić uwagę na klasyfikację perfum — pomoże ona nie zagubić się w świecie zapachów. Komisja technologiczna francuskiego związku specjalistów perfumerii wyodrębniła siedem zapachów perfum.

1. Hesperydki czyli cytrusy. Ich podstawą są olejki eteryczne, otrzymywane ze skórki owoców roślin cytrusowych — cytryn, bergamot, grejfrutów i in.

2. Zapachy kwiatowe. Do tego gatunku należą perfumy o zapachach takich kwiatów, jak róża, jaśmin, bez, konwalia, narcyz i in.

3. Zapachy paprociowe. Co prawda, ta nazwa nie ma nic wspólnego z aromatem paproci. W zapachach paprociowych dominują aromaty lawendy, drewna, porostów dębu i in.

4. Zapachy szyprowe. Do tej grupy należą zapachy, w których dominują kompozycje zapachowe porostów dębu, bergamoty i in.

5. Zapachy drewna. Do tego gatunku należą perfumy o gamie zapachowej drzewa sandałowego, paczuli, bergamoty, nierzadko cedru i in. Przeważnie perfumy o tej gamie zapachowej przeznaczone są dla mężczyzn.

6. Ambra czyli perfumy wschodnie. Do tej grupy należą kompozycje z aromatem wanilii, pochodzenia zwierzęcego, nadające perfumom słodkawy zapach.

7. Zapachy skóry. Do tego gatunku należą perfumy, odtwarzające zapach wyrobionej skóry (dymu, pachnącego drewna, kadzidła, tytoniu i in.). A w podstawowych gamach zapachów dominują aromaty kwiatowe.

## Aromat, odzwierciedlający indywidualność

„Wybierając aromat, można uwzględnić temperament, upodobania bądź nastroj” — radzi konsultantka „Sarmy”. Jej zdaniem, dla ko-

biet, poszukujących czegoś naturalnego, zawsze bliskie będą delikatne, lekkie i nieintensywne aromaty kwiatowe i owocowe. Wiele kobiet, reprezentujących ten typ, zgadza się z myślą, że „perfumy zawsze muszą być szeptem, a nigdy — krzykiem”.


Dla promieniujących kobiecością romantyczek będą pasowały klasyczne aromaty kwiatowe — jaśminu, konwalii, frezji, a tajemniczości dodadzą aromaty wanilii, drzewa sandałowego czy ambry. Natomiast kobiety o typie sportowym cechuje pragmatyzm, spontaniczność, dynamika. Jak uwypuklić te cechy? Świeże i ostre aromaty, takie jak bazylia, biały pieprz czy muszkat

z pewnością uwypuklą twoją osobowość.

A może jesteś namiętną kusicielką? Nie omylisz się, jeśli wybierzesz aromat cytrusowy czy waniliowy, muszkatolowy czy sandałowy.


„Podczas wyboru zapachu najważniejszą rzeczą jest, aby nie stracić swej indywidualności, bo aromat jest wyrazem osobowości kobiety, ściśle związany z uczuciowością, wspomnieniami, indywidualnością. Przy wyborze zapachu najlepiej być sobą” — twierdzi Irma Simonavičienė.

Zręczymy niespodzianek i miłych chwil w tajemniczym świecie aromatów.



## KONKURS

„Skazana na atrakcyjny wygląd”



Trzy dziewczyny, do których uśmiechnie się szczęście i które prawidłowo odpowiedzą na pytania oraz przyślą do redakcji wypełnione kupony, wygrają ufundowane przez „Sarmę” nagrody, tj. upominkowe czekiki „Sarmy” wartości 50 Lt. Zwycięzcy zostaną wyeliminowane w drodze losowania i ogłoszone 3 lipca w „Kurierze Wileńskim”.

Na wypełnione kupony czekamy pod adresem:  
02121-30 Vilnius, Birbynių 4A do 29 czerwca.  
Nagrody można będzie odebrać w redakcji do 9 lipca 2004 r.

Od ilu lat istnieje „Sarma”? .....

W jakim miesiącu „Sarma” obchodzi swe urodziny? .....

Jaka jest ostatnia dewiza „Sarmy”? .....

Imię, nazwisko .....

Adres, tel. ....

Kiedy to kara, a nie resocjalizacja jest celem, przestępcy zaczynają się bać

# „Nic na nich nie działa”

„Co na nich działa?” — pytał w 1974 r. Robert Martinson, znany amerykański kryminolog. I odpowiadał: „Nic na nich nie działa”. Martinson zbadał efekty ponad dwustu amerykańskich programów resocjalizacji przestępców i stwierdził, że były to programy złudzeń.

Okazało się, że pozytywne przykłady resocjalizacji mieszczą się w granicach błędu statystycznego, a niemal wszyscy objęci programami przestępcy nadal łamali prawo, a nawet popełniali zbrodnie. Badania Martinsona zmieniły amerykańską politykę karania: sprawcy nawet drobnych przestępstw zaczęli masowo trafiać do więzień, a kary dla recydywistów zaostrożono. Efekt był taki, że w następnych piętnastu latach radykalnie poprawił się poziom bezpieczeństwa.

## Humanitarni idioci

Zwolennicy pochylania się z troską nad przestępcami wygłaszali tyrady, jakoby Ameryka zamieniała się w państwo totalitarne. Przeciwni Amerykanie widzieli jednak, że na ulicach jest bez porównania bezpieczniej. Okazało się, że kiedy to kara, a nie resocjalizacja jest celem, przestępcy zaczynają się bać. W Europie ta filozofia ma

w środowiskach prawniczych wciąż trzy razy więcej przeciwników niż zwolenników. Martinson nazywa zwolenników cackania się z przestępcami humanitarnymi idiotami.

To wymiar sprawiedliwości w USA jako pierwszy uczynił z resocjalizacji fetysz i jako pierwszy go obalił — po niemal stu latach obowiązywania. Obecnie Stany Zjednoczone należą do krajów o najwyższym współczynniku przonizacji, czyli liczbie uwięzionych w stosunku do ogółu obywateli. Restrykcyjne karanie doprowadziło do tego, że ponad 2,5 proc. Amerykanów przebywało lub obecnie przebywa w więzieniach. W ostatnim ćwierćwieczu liczba skazanych na kary więzienia stale rosła i obecnie wynosi ponad 2 miliony. Dzięki temu przestępczość w USA spadła do poziomu najniższego od trzydziestu lat.

Śladem Amerykanów poszli Brytyjczycy, Szwedzi i Holendrzy. Kolejne raporty Rady Europy na temat polityki penalizacji dowodzą, że w krajach, gdzie często karze się więzieniem (m. in. w Danii, Irlandii i Włoszech), udało się zatrzymać falę przestępczości.

## Trzy razy i koniec

Bezpośrednim skutkiem syste-



Restrykcyjne karanie doprowadziło do tego, że przestępczość w USA spadła do poziomu najniższego od trzydziestu lat  
Fot. archiwum

mu wymiaru sprawiedliwości nastawionego na resocjalizację jest powiększająca się liczba recydywistów. To skądinąd zrozumiałe, bo popełniających kolejne przestępstwa nadal chce się przede wszystkim wychowywać, czyli daje im się kolejne szanse „powrotu do społeczeństwa”. W rzeczywistości daje im się szanse popełniania kolejnych przestępstw. Według oficjalnych danych, recydywiści stanowią prawie połowę wszystkich osadzonych.

W amerykańskim wymiarze sprawiedliwości obowiązuje zasada three strikes and out (trzy razy i koniec), co oznacza, że przy trzecim przestępstwie sędzia obligatoryjnie

wymierza najwyższą możliwą karę. Podobna praktyka karania recydywistów istnieje w Wielkiej Brytanii, a od roku również na Słowacji. Kraje anglosaskie i Szwecja stosują wobec takich osób tzw. kary wolnościowe. Skazuje się je na przykład na ograniczenie wolności osobistej; pozostają na wolności, ale nie mogą opuszczać miejsca zamieszkania. Do kontroli używa się założonych na stałe bransoletek nazywanych elektroniczną smyczą. Skazani są dodatkowo nadzorowani przez kuratora. Obowiązkiem skazanego jest również udowodnienie, że w czasie odbywania kary nie pije alkoholu i nie bierze narkotyków. Najmniejsze popełnione wówczas wykroczenie prowadzi do osadzenia w więzieniu. W Wielkiej Brytanii wprowadzono dla drobnych przestępców Community Service, czyli obowiązek wykonywania prac użytecznych dla ogółu. W Szwecji stosuje się z kolei więzienie weekendowe: skazany w tygodniu pracuje, pozbawia się go natomiast wolnych dni.

## Nowe więzienia zamiast resocjalizacji

Więźniowie skazani po raz pierwszy (za lżejsze przestępstwa) są w USA grupowani w tzw. cam-

pach. W ten sposób izoluje się ich od zdemoralizowanych więźniów karanych wielokrotnie bądź za ciężkie przestępstwa. Osadzeni mają gorsze warunki niż w więzieniu, muszą ciężko pracować, ale w zamian mogą liczyć na skrócenie odsiadki. Podobnej nagrody mogą się spodziewać sprawcy drobnych przestępstw uzależnieni od narkotyków czy alkoholu, którzy pomyślnie przeszli kurację odwykową. System ten jest oparty na zasadzie kupowania przywilejów w zamian za pewne wyrzeczenia ze strony skazanego. Ten swoisty handel wolnością uczy osadzonych, że na lepsze traktowanie trzeba ciężko pracować.

Jak wyliczył prof. Gary S. Becker, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, więzień kosztuje amerykańskiego podatnika 20-30 tys. dolarów rocznie, natomiast przestępca na wolności robi szkody (łącznie z szeroko rozumianymi kosztami społecznymi) szacowane co najmniej na 50-70 tys. dolarów rocznie. Bardziej opłaca się więc budować nowe więzienia niż wdrażać kolejne programy resocjalizacji. Tyle że każdy polityk czy prawnik, który próbuje uświadomić obywatelom tę prawdę, jest uznawany za zamordystę.

Opracował Walenty Dunowski

## Kampania wyborcza

### Wywiad przewodniczącego OP "Związek Rosjan Litwy" na poparcie kandydatki na prezydenta Kazimiry Danutė Prunskienė



— Siergieju Wasiljewiczu, niedawno "Związek Rosjan Litwy" dobitnie wyraził swe stanowisko i postanowił popierać kandydatkę na prezydenta Kazimirę Danutę Prunskienę. Proszę powiedzieć, czym uzasadniony jest Wasz wybór?

— 18 czerwca na posiedzeniu rady OP "Związek Rosjan Litwy" postanowiliśmy popierać kandydatkę Kazimiry Prunskienę. Już niejednokrotnie mówiłem, że profesor Prunskienė urodziła się na Litwie, całe swe życie poświęciła aktywnej działalności również na Litwie i dla dobra Litwy, rozumie problemy naszego kraju i, co dla nas najważniejsze — problemy

mniejszości narodowych. Jej doświadczenie zawodowe jest dla nas również czynnikiem decydującym, wszak pomyślnie się wykazała w takich sferach, jak polityka i ekonomika, uważam więc, że nie zabraknie jej sił do kontynuowania swej działalności w tych dziedzinach.

— W programie kandydatki na prezydenta prof. Prunskienė, obok problemów społecznych, ekonomicznych i politycznych, wiele uwagi poświęca się problemowi Ignalińskiej EA, a mianowicie wyraża on stanowisko, że Litwa powinna pozostać krajem energetyki atomowej. Czy zgadza się Pan z tym twierdzeniem i co sądzi na ten temat?

— Oczywiście, zgadzam się, gdyż takie stanowisko jest nam więcej niż bliskie. Zawsze popieraliśmy ideę zachowania Ignalińskiej EA. Zamknięcie siłowni w Ignalini, gdzie w sposób zwarty zamieszkuje ludność rosyjskojęzyczna, pociągnęłoby za sobą duże bezrobocie, co nas niepokoi. Związek Rosjan Litwy, podobnie jak i kandydatka na prezydenta, uważa, że należy zachować w reżimie roboczym reaktory, wykwalifikowaną załogę, korzystając przy tym z maksymalnego wsparcia wspólnoty europejskiej i różnych fundacji.

— Czy Pana zdaniem, pro-



gram kandydatki odzwierciedla sprawy polityki międzynarodowej Litwy?

— Przede wszystkim nurtują nas kwestie dobrych stosunków nie tylko z krajami zachodnimi, ale i wschodnimi, krajami sąsiadującymi. Bo przecież stosunki do-

brośniedzkie są gwarancją rozkwitu ekonomicznego i stabilności w regionie. Uważam, że Litwa ma unikalne położenie geograficzne, ponieważ może być mostem w stosunkach wzajemnych w sferach kultury, oświaty, a przede wszystkim gospodarki. Uważam, że nur-

tujące nas sprawy znalazły odzwierciedlenie w programie Kazimiry Prunskienė.

— Jakie walory osobiste, Pana zdaniem, posiada Kazimira Prunskienė, pozwalające mówić o priorytetach właśnie tej kandydatki podczas wyborów prezydenckich?

— Wydaje mi się, że jest ona człowiekiem godnym tego, by obywatele Litwy wybrali ją na prezydenta. Kazimira Danutė Prunskienė niewątpliwie posiada olbrzymie doświadczenie polityczne, ekonomiczne i życiowe. Spośród cech osobistych przede wszystkim podkreśliłbym jej pracowitość, wykształcenie, aktywność oraz kompetencję w wielu sprawach. Ponadto jej zalety macierzyńskie, takie jak odpowiedzialność i troskliwość, moim zdaniem, również posłużą dla dobra Litwy.

— Dziękuję za rozmowę. Czego chciałby Pan życzyć Kazimirze Prunskienė w przedwyborczej batalii?

— Cierpliwości! Zwycięstwa i tylko zwycięstwa!

Rozmawiała  
Jekatierina Siergiejewa

Opłata ze specjalnego konta wyborczego kandydata na Prezydenta Republiki Litewskiej Kazimiry Danutė Prunskienė.

(Zam. 296)

Złodzieje przewodów elektrycznych i oleju przed sądem

## Złodziejstwo systematyczne

W Kownie skazano 5 mężczyzn, którzy ze stacji transformatorowych kradli olej i przewody elektryczne oraz wyrządzili sieciom elektrycznym straty szacowane na ponad 40 tys. Lt. W czerwcu za wielokrotne kradzieże przewodów elektrycznych oraz innego mienia spółki Kowieński Rejonowy Sąd Dzielnicy na 3 lata i 9 miesięcy więzienia skazał nigdzie nie pracującego i już raz karanego Kęstutisa Valuckasa, informuje spółka "Vakarų skirstomiejį tinklai" ("Zachodnie Sieci Rozdzielcze").

Po 3 lata więzienia otrzymali Mindaugas Valuckas, Gintaras Kondrotas i Audrius Kavaliauskas. Karę 2,5 roku pozbawienia wolności orzeczono Vadasowi Rimkevičiusowi. Wszystkim skazanym sąd wymierzył też dodatkowe kary — konfiskatę mienia na sumę od 1 do 2 tys. Lt.

Według danych sprawy, kierowana przez Valuckasa grupa stale wykradała majątek nie tylko sieci

elektrycznych, ale też różnych spółek rolnych, leśnictw i mieszkańców. Ustalono, że skazani w latach 2000-2003 popełnili około 20 przestępstw. Wyrządzone przez nich straty materialne sąd oszacował na 100 tys. Lt. Najbardziej ucierpiały od złodziei Zachodnie Sieci Rozdzielcze. Straty tej spółki sięgają ponad 42 tys. Lt. Skazani kradli w regionie kowieńskim, w odległych miejscowościach wiejskich. Skradzione rzeczy przestępcy sprzedawali, a olej ze stacji transformatorowych oferowali mieszkańcom okolicznych rejonów jako paliwo, które, zdaniem specjalistów, szybko psuje silniki samochodowe.

Komunikat spółki "Vakarų skirstomiejį tinklai" głosi, że w tym roku na karę pozbawienia wolności za kradzieże majątku spółki w regionie kowieńskim skazano przeszło 20 osób i wytoczono około 100 spraw karnych. Spółka ta obsługuje terytorium 30,5 tys. km kw., a mieszka tu 1,89 mln ludzi.



W tym roku na karę pozbawienia wolności za kradzieże majątku spółki energetycznej "Vakarų skirstomiejį tinklai" w regionie kowieńskim skazano przeszło 20 osób i wytoczono około 100 spraw karnych Fot. Marian Paluszkiwicz

Litewskie odznaczenia dla policjantów duńskich

### "Anioł Stróż"

Komisarz generalny policji litewskiej Vytautas Grigaravičius za zasługi przed policją litewską nadał narodowemu komisarzowi duńskiej policji oraz oficerowi łącznikowemu odznaczenie "Anioł Stróż" I stopnia.

Narodowy komisarz policji duńskiej Torsten Hesselbjerg i oficer Jorna Haugaard omówili z Vytautąsem Grigaravičiusem sprawy współpracy policji Litwy i Danii, która trwa już od 1996 roku. Właśnie od 1996 roku na Litwie stale pracuje duński oficer do spraw łączności. Szefowie policji obu krajów skonstatowali, że stosunki pomiędzy naszymi

mi krajami są już na tak wysokim poziomie, iż poszczególne jednostki policyjne Litwy i Danii są już w stanie prowadzić samodzielną współpracę bez pomocy instytucji centralnych. Stało się to powodem do zamknięcia misji duńskiego oficera łącznikowego na Litwie. Uczestniczący w spotkaniu oficer duńskiej policji ds. łączności z policją litewską Jorna Haugaard ubolewał, że po pięcioletnim pobycie na Litwie musi już opuścić nasz kraj. Podczas swego pobytu na Litwie Haugaard zdobył bardzo cenne doświadczenie zawodowe, które z pewnością wykorzysta po swoim powrocie do Danii.

Ruchome patrole celne na drogach litewskich

### Lapanka przemytników

Od początku lipca na drogi litewskie wyruszą ruchome patrole Departamentu Cel. Zadaniem patroli będzie czuwanie nad tym, aby przez terytorium Litwy nie szmuglowano towarów.

Dysponując operacyjną informacją o przewożeniu nielegalnie wwiezionych do kraju towarów funkcjonariusze będą zatrzymywali i rewidować ciężarówki. Patrole celne będą pracować wspólnie z policją. W strefie przygranicznej razem z celnikami będą dyżurowały patrole straży granicznej.

W tym tygodniu nastąpiło spotkanie kierownictwa Departamentu Cel z władzami Departamentu Policji, na którym omówiono plany powołania wspólnych patroli funkcjonariuszy obydwu instytucji. Policjanci zaproponowali celnikom przeprowadzenie wspólnych szkoleń, na których będą rozpatrywane kwestie zatrzymywania samochodów z zastosowaniem środków specjalnych. Podobne celne patrole działają na terenie całej Unii Europejskiej. Uważa się, że takie patrole są wyjątkowo skutecznym sposobem zwalczania przemytu.

Białorusin podejrzany o usiłowanie zabójstwa

### Grozi dożywocie

Prokuratura Rejonowa w Słubicach przedstawiła wczoraj 46-letniemu Białorusinowi zarzut usiłowania zabójstwa dwóch Ukraińców. Grozi mu dożywocie.

Policja zatrzymała Białorusina w środę wieczorem po tym jak przy użyciu broni chciał obrabować dwóch Ukraińców — poinformował

Grzegorz Pogodziński z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. Zdarzenie miało miejsce w środę około godziny 20 na drodze pomiędzy Ośnem Lubuskim i Słubicami. Białorusin zaofiarował Ukraińcom pomoc przy zakupie samochodu. Jeździł z nimi swoim samochodem po powiecie słubickim, pokazywał auta stojące

Przykrości na granicy

### Lekkomyślność ukarana

Pragnący uniknąć procedury kontroli granicznej lekkomyślny 17-letni mieszkaniec Śilutė i jego ojciec staną przed sądem za próbę nielegalnego przekroczenia granicy państwowej. Pracownicy Służby Ochrony Granicy Państwowej (SOGP) wspólnie z pogranicznikami polskimi podczas kolejnej kontroli granicznej sprawdzali dokumenty jadącego z Litwy do Polski samochodu ciężarowego "Volvo FH12", jego kierowcy i pasażera.

W toku kontroli okazało się, że dokumenty kierowcy samochodu 46-letniego mieszkańca rejonu sziluckiego są w porządku. Jadący razem młody człowiek również okazał funkcjonariuszom paszport obywatela Litwy. Jak się okazało, był to 17-letni syn kierowcy samochodu. Gdy litewscy pogranicznicy zapytali, czy podróżni, zgodnie z przepisami prawa litewskiego, mogą przedstawić zatwierdzoną przez notariusza zgodę matki na wyjazd niepełnoletniego syna za granicę, otrzymali przeczącą odpowiedź.

Jak głosi komunikat SOGP, pogranicznicy objaśnili podróżnym, że w tej sytuacji ojciec niewątpliwie może się udać za granicę, czego nie może uczynić jego syn bez zgody matki. Mieszkańcy rejonu sziluckiego postanowili więc powrócić na Litwę.

Po upływie kilku godzin ten sam

samochód ponownie zjawił się na przejściu granicznym w Kalwarii. Tym razem samochodem z przyczepą jechał tylko jego kierowca.

Litewscy pogranicznicy, po sprawdzeniu dokumentów kierowcy i samochodu, żadnych zarzutów nie mieli. Tymczasem wspólnie pracujący i przeglądający dokumenty pogranicznicy polscy polecieli skierowanie samochodu do specjalnej kontroli rentgenowskiej. Gdy kierowca usłyszał to, z miejsca się przyznał, że w przyczepie samochodowej, oprócz przewożonych desek, jest też jego nieletni syn.

Wkrótce po tym obaj podróżni wraz z samochodem zostali przekazani pogranicznikom litewskim.

Prowadzący w tej sprawie dochodzenie funkcjonariusze wydziału postępowania dowodowego jednostki SOGP w Łódziejach wytoczyli sprawę karną z powodu nielegalnego przekroczenia granicy państwowej.

Niepełnoletni jest podejrzany o nielegalne przekroczenie granicy państwowej, a jego ojciec o współudział w tym przestępstwie.

Obaj mieszkańcy rejonu sziluckiego uznają swą winę. Ojciec niepełnoletniego, kierowca dalekich rejsów, twierdził, że postąpił lekkomyślnie, aczkolwiek znał obowiązujący tryb podróży niepełnoletnich. Po przesłuchaniu mężczyznę i jego syna zwolniono.

Policja przesłuchała napadniętych. Wobec Białorusina zostanie złożony do sądu wniosek o areszt. Szybkie zatrzymanie podejrzanego były możliwe dzięki świadkowi zdarzenia. Kobieta, która przejeżdżała samochodem drogą z Ośna do Słubic zauważyła szamotaninę pomiędzy mężczyznami i zawiadomiła policję.

## Kronika kryminalna

### Śmierć konkubinów

W Wilnie, w mieszkaniu przy ulicy Rinktinės, znaleziono zwłoki zasztyletowanej dziewczyny i wiśielca. Zwłoki 21-letniej V. S. i jej przyjaciela 23-letniego D. M. znaleziono w mieszkaniu, które wynajmowali młodzi ludzie. Jak twierdzi szef wydziału badania ciężkich przestępstw Vladislavas Abarovičius, w klatce piersiowej i brzuchu dziewczyny znaleziono liczne klute rany. Obok zamordowanej znaleziono narzędzie zbrodni — nóż. Przyjaciel dziewczyny powiesił się na karniszu. Młodych ludzi znaleźli ich rodzice. Z mieszkania nie zginęły żadne przedmioty, więc policja odrzuciła wersję rabunku.

### Wpadka kościelnego złodzieja

Policja stołeczna zatrzymała mężczyznę, który podczas nabożeństwa próbował wynieść relikwiarz z kościoła św. Kazimierza. Jak powiedziała kierowniczka III wileńskiego komisariatu policji Lucja Borusevičienė, relikwiarz o wartości 18 tys. Lt został już zwrócony parafii. Do kradzieży przyznał się 34-letni M. B. Karany już wcześniej mężczyzna został osadzony w areszcie. Policja podejrzewa, że mężczyzna może być zamieszany również w kradzieże z innych kościołów.

### Uprowadzili samochód policjantowi

W Kłajpedzie zatrzymano dwóch nastolatków, którzy ukradli samochód funkcjonariuszowi policji. Jeszcze jeden młodociany wspólnik, podejrzany o kradzież, zdołał uciec. Jak powiedział szef kłajpedzkiej policji Ignas Simonaitis, patrol policyjny zauważył samochód VW Golf, którym jechali trzej młodzi ludzie, i postanowił sprawdzić auto. Jednak jego kierowca nie usłuchał żądania funkcjonariuszy i rzucił się do ucieczki. Jednak później złodzieje zatrzymali samochód i próbowali uciec.

### Zatrzymano podejrzanych o mord

W Kłajpedzie zatrzymano dwóch młodych ludzi podejrzanych o zamordowanie 44-letniego mężczyzny. Zwłoki zamordowanego wrzucono do rzeki. Policja poszukuje jeszcze jednego młodego człowieka, podejrzanego o popełnienie tego przestępstwa. Zwłoki Anatolija M. znaleziono jeszcze w lutym w rzeczce Smiltelė. Ekspertyza lekarska ustaliła, że przyczyną śmierci było pobicie. Obydwaj zatrzymani, karany poprzednio 18-letni Juventas Sakauskas i 18-letni Vitalijus Truškinas nie mają stałego miejsca zamieszkania. Policja przypuszcza, że Anatolij M. został zamordowany gdy szedł do swego garażu przy ulicy Minijos. Prawdopodobnie przed zamordowaniem przestępcy obrabowali swą ofiarę.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Egzaminy wstępne na dziennikarstwo obrosły w legendy i "postrachy"

# Chcę do raju!

Studenci „dobili” już sesję wiosenną, maturzyści zdali egzamin dojrzałości i wszyscy z radością spotykają każdy promień słońca, by wreszcie urządzić sobie wakacje! Są jednak nieszczęśliwcy, którym matura wydaje się już pestką w porównaniu z tym, co czeka w przyszłości...

Na początku lipca odbędą się egzaminy wstępne na kilku kierunkach studiów: dziennikarstwo na Uniwersytecie Wileńskim, wszystkie dyscypliny w Akademii Sztuk Pięknych i w Litewskiej Akademii Muzycznej.

Dziennikarstwo pod względem liczby chętnych jest bodajże najbardziej popularne. Kto nie umie narysować kota, nie pójdzie studiować malarstwa; kto fałszuje pod prysznicem, nie wybierze kariery kompozytora. Ale dziennikarstwo w sposób zagadkowy przyciąga wszystkich — tych, którzy długopis biorą do ręki tylko po to, by podłubać nim w uchu i takich, co tonami zredagowanych gazetek szkolnych mogliby przez rok palić w piecu. Na egzaminie wstępnym i jedni, i drudzy są praktycznie równi.

## Wszystkie miejsca wykupione!

Wstępne na dziennikarkę obrosły już w takie legendy i „postrachy”, że niektórzy w świętej pewności niepowodzenia po prostu rezygnują z takiego sprawdzianu. Inni idą bez większych nadziei, po prostu, by spróbować — albo tylko tak udają. Wielu marzy o tym kierunku jak o edeńskiej krainie — ktoś z prawdziwego powołania, ktoś dla prestiżu, bo to popularny kierunek. Wszyscy boją się komisji potworów, pożerających niedoszłych adeptów dziennikarstwa, z ust do ust przekazują wyolbrzymione plotki, gorączkowo próbują uzupełniać wiedzę we wszystkich absolutnie dziedzinach.

Cytat z pewnej dyskusji internetowej: „Wiecie o tym, że przed dwoma laty wszystkie miejsca na dziennikarstwo były wykupione,

oprócz trzech! I o te trzy miejsca ubiegała się taka kupa ludzi! Przecież tam dostać się jest rzeczą nie-realną!!!”.

Osobiście moją próżność, jako studentki drugiego (już prawie trzeciego, hurra!) roku dziennikarstwa, mile łaskocze taka plotka. Ha, to pewnie ja jestem jedną z tych trzech osób, bo miejsca nie wykupywałam. Ale cóż, rezygnuję ze splendoru sławy na rzecz prawdy — nie robił tego też nikt (albo prawie nikt, bo ręczyć nie mogę) z moich kolegów. Dostać się można całkiem zwyczajnie, a na powodzenie składa się wiele czynników — stopnie maturalne, ocena tzw. konkursu twórczego, pewność siebie i łut szczęścia.

## Kropka wieńczy dzieło

Maturę jak się zdało, tak się zdało, w tej dziedzinie nic się nie da już zrobić. Natomiast do konkursu twórczego można się jakoś przygotować, przynajmniej psychologicznie.

Konkurs składa się z wypracowania na jeden z podanych tematów. Nie są one trudne i specjalnej wiedzy nie wymagają — wystarczy pokazać swój tok myślenia, wyróżnić się oryginalnością pióra. Chociaż z drugiej strony — dziennikarz to nie pisarz, i nie warto „wylażyć ze skóry”, kiedy zdolności beletrystycznych się nie posiada, bo efekt może być przeciwny od zamierzonego.

Nie wolno zrobić więcej niż 15 błędów gramatycznych, włączając wszystkie kropki, przecinki i duże litery. Wykładowcy Instytutu Dziennikarstwa do dziś pamiętają chłopaka, który zdawał egzamin jakieś pięć lat temu. Na pierwszy rzut oka widoczny był jego niezwykły talent. Wypracowanie wywarło na wszystkich wielkie wrażenie — w tym chłopaku czuło się po prostu smykałkę! Ale w swoim wypracowaniu zdolny maturzysta nie postawił ani jednego znaku przestankowego — czyli zrobił bodajże trzy razy więcej błędów niż dopuszczano. Komisja próbowała ratować chłopaka — myśleli, może to taki styl pisania? Wezwa-



Wstępne na dziennikarkę obrosły już w takie legendy i „postrachy”, że niektórzy w świętej pewności niepowodzenia po prostu rezygnują z takiego sprawdzianu. Inni idą bez większych nadziei, po prostu, by spróbować — albo tylko tak udają.  
Fot. Marian Paluszkiwicz

li go do siebie i zapytali: „Stawiałeś znaki przestankowe?”. „Stawiałem”. Był pewien, że nie opuścił ani jednej kropki, gdy tymczasem ze stresu i zdenerwowania żadnej nie postawił! Tym samym przekreślił swoje szanse na dalszy udział w egzaminie.

## Nic dwa razy się nie zdarza...

Jednak tradycyjnie mało kto nie przebrnie przez wypracowanie. Prawdziwy magiel zaczyna się dopiero przy rozmowie.

Kto zdawał, pamięta, kto dopiero będzie zdawać, zobaczy. Na korytarzach Wydziału Komunikacji Uniwersytetu Wileńskiego tłumy młodzieży. Ktoś siedzi na podłodze, ktoś chodzi w te i w te, tworzą się grupki. Wszyscy przeglądają świeże gazety i dzielą się plotkami. A jak tylko kolejny egzaminowany wychodzi z gabinetu komisji, wszyscy zlatują się do niego jak sepy, pytając jeden przez drugiego, czy strasznie było, i o co pytali. Po takim wywiadzie — nowa fala przerażenia albo ulgi. Jednak żadnego praktycznego pożytku wypytywanie nie przyniesie — na pewno nie trafi się takie samo pytanie.

Jakie się trafi? Cóż, trzeba być gotowym absolutnie na wszystko. Warto orientować się w aktualno-

ściach, polityce, geografii, historii, literaturze, muzyce, sztuce. Komisja zapyta po prostu o to, co któremuś z jej członków przyjdzie do głowy. I niekonieczne chodzi im o prawidłową odpowiedź, jeśli poproszą, aby wymienić barwy flagi narodowej Ugandy. Potrzebna jest fantazja, umiejętność radzenia sobie w zaskakujących i trudnych sytuacjach, zdolność prowadzenia konwersacji, pewność siebie (ale nie tupet, bo to komisję bardzo, ale to bardzo denerwuje!).

## Wiem, że nic nie wiem

Tradycyjne pytania — dlaczego chcesz studiować dziennikarstwo i czym się interesujesz. Wręcz prymitywne, ale właśnie one zazwyczaj są decydujące. Na pierwsze raczej nie poleca się odpowiadać banalnymi formułkami o atrakcyjności pracy z ludźmi — wysłać do szkoły dla barmanów. Idealnie byłoby wymyślić coś oryginalnego, ale też nie wymądrzać się za bardzo. Najlepiej odpowiedzieć szczerze i z humorem.

Drugie pytanie jest o wiele bardziej niebezpieczne. W komisji egzaminacyjnej siedzą wykształceni, wszechstronni ludzie, jest ich zazwyczaj około pięciu. Wiedzą po prostu o wszystkim. Albo prawie o wszystkim. W każ-

dym razie na pewno więcej od nieopierzonego maturzysty. Stąd ostrożnie z twierdzeniami — dużo wiem o historii Żydów na Litwie albo o fotografice. Co dopiero o polityce, muzyce czy poezji! Może uda się przebrnąć przez ich pytania, ale najczęściej niedoszły student — trafiony, zatopiony!

Dlatego ci, którym się udało, radzą, aby mówić o tym, o czym komisja nie ma pojęcia. Ot, choćby o kulturze undergroundu. Nie ma pewności, że nie będą wiedzieli, z czym to się je, ale szanse na przeżycie się zwiększają. Albo powiedzieć coś, co ich samych może zaskoczyć, np.: interesuję się przyszłością. A jeśli już się trafiło w krzyżowy ogień pytań, nie popadać w panikę. Naturalne, że nastolatek po dwunastu klasach nie może wiedzieć tyle, co piątka gości z tytułami doktorów. Tak więc nic złego nie ma w tym, że się nie wie (oczywiście nie chodzi o rzeczy elementarne, a nawet trochę ponad to). Trzeba tylko z wdziękiem wybrnąć z sytuacji.

## „I tak się nie dostaniecie!”

Na rozmowę najlepiej nastawić się jak na przyjemną pogawędkę z ciekawymi ludźmi. Niektóre pytania mogą zwałić z nóg, ale to tylko piłeczka ping-pongową, na której zgrabne odbicie czeka komisja. Mogą poprosić o zaprezentowanie pieśni godowej srokosza. Mogą zapytać o kolor samochodu znanego polityka. Albo — jaki ustrój państwowy jest w Zimbabwe. A może całkiem zwyczajnie — jaki reportaż przygotowałbyś z otwarcia sezonu letniego w Połdże?

Rozmowa z komisją egzaminacyjną — to zawsze pełne zaskoczenie. Trzeba zrobić tak, by to oni byli zaskoczeni.

Panuje powszechne przekonanie, że przy wstępowaniu na dziennikarstwo potrzebne są własne publikacje jako dowód doświadczenia w tym zawodzie. W rzeczywistości bywa różnie. Czasem plik własnych artykułów (choćby z gazetki szkolnej) może stać się wdzięcznym tematem do rozmowy i dużym plusem. Ale może też rozdrażnić komisję — skoro jesteś taki mądry i już wszystko umiesz, to po co chcesz studiować? Albo też posłużyć jako łagodny pretekst do pozbycia się interesanta — no widzisz, już i tak piszesz, po co ci te studia. Więc tuż przed egzaminami nie warto gorączkowo klepać artykułów. Jeśli ktoś wyrze negatywne wrażenie, nie pomogą kilogramy twórczości. Jeśli się spodoba, nikt nawet nie spojrzy na brak jakiegokolwiek doświadczenia.

I jeszcze — przed egzaminem stoicko znieść słowa „otuchy” od przyszłych egzекutorów: „Nie denerwujcie się, i tak prawdopodobnie się nie dostaniecie!”.

Małgorzata Kozicz

## Pierwsza promocja dziennikarzy w Kłajpedzie

Powstała 4 lata temu na Uniwersytecie Kłajpedzkim katedra komunikacji przygotowała pierwszą promocję dziennikarzy. Dyplomy wręczono 13 bakałarzom.

Od roku 2000 dziennikarstwo można studiować również na Uniwersytecie Kłajpedzkim. I chociaż pierwszy rok dziennikarstwa tego uniwersytetu nierzadko był zwany eksperymentalnym, obecnie już się cieszymy z nowego pokolenia dziennikarzy.

Jak twierdzi dziekan wydziału nauk społecznych docent Antanas Bučinskas, w ciągu 4 lat większość studentów zdażyła nie tylko ukończyć studia, ale też znaleźć pracę według swojej specjalności.

Prawie wszyscy spośród 13 absolwentów dziennikarstwa, którzy w środę otrzymali dyplomy wyższej uczelni, twierdzą, że widzą swą przyszłość tylko w mediach. Większość zamierza pracować w Kłajpedzie lub w okolicznych miastach.

Obecnie na katedrze komunikacji Uniwersytetu Kłajpedzkiego uczy się 71 studentów. Jesienią przybędzie tu 20 słuchaczy pierwszego roku.

## Zdrowie kobiety

## Morze — najlepszy lek

Po urlopie spędzonym nad morzem czujemy się jak nowo narodzone. Nic dziwnego, pod wpływem kąpieli morskich normalizuje się ciśnienie krwi, znikają zaburzenia krążenia, w morskich falach topimy napięcia nerwowe, skóra nabiera zdrowego koloru i wyglądu, tracimy zbędne kilogramy.

Woda morską nasyconą jest cząsteczkami chlorków sodu, jodu, związków bromu, magnezu, wapnia, potasu i wielu innych. Ich zawartość jest w każdym morzu inna. Największe jest zasolenie Morza Martwego, w którym ilość soli w litrze wody wynosi 278 g, Śródziemnego 38g, a Bałtyku tylko 7. Sole mineralne oczyszczają i nawilżają drogi oddechowe, przenikają również przez skórę. Pływanie to wspaniała profilaktyka przeciw osteoporozie i żyłakom, to gimnastyka wszystkich mięśni. Podczas morskich ką-

pieł na organizm oddziałuje wiele czynników. Fale masują ciało, które w wodzie wydaje się lżejsze, słońce opala, sole morskie pielęgnują.

Nasycone solami jest również powietrze nad morzem: w jednym milimetrze sześciennym zawartych jest około 1000 cząsteczek rozmaitych związków, niezwykle cennych dla naszego zdrowia. Powietrze nad morzem jest czyste, pozbawione kurzu i miejskich zanieczyszczeń. Spacer brzegiem morza to naturalna inhalacja dróg oddechowych, a chodzenie po piasku to rodzaj akupunktury, a jednocześnie znakomity peeling stóp. Jeśli nie boisz się kaprysów pogody i nie są ci straszne hartujące kąpiele w chłodnej wodzie, wybierz się nad Bałtyk, którego walory zdrowotne są niezwykle cenne. Jeśli natomiast warunkiem udanego urlopu są dla ciebie zawsze piękna pogoda, czyste i ciepłe morze, jedź na Południe. Opr. A. S.

## Jak połączyć marzenia z możliwościami

## Domowy odpoczynek

Nie każda z nas może wyjechać. Badania statystyczne wykazują, że coraz częściej brakuje nam pieniędzy na atrakcyjne wakacje i zmuszeni jesteśmy zostać w domu. Ty też masz takie kłopoty? Nie odbieraj tego jako porażki! Odpocząć możesz także w domu, pod jednym warunkiem — nie planuj żadnych remontów, kapitalnych porządków.

Możesz przecież chodzić na spacer, odświeżyć dawne znajomości, czytać książki czy urządzić w łazience własny salon piękności. Jeśli po-

traktujesz ten sam czas jako okazję do rozpieszczania siebie, to domowy urlop też się uda. Dla osób ze skromnym domowym budżetem dobrym rozwiązaniem może okazać się pobyt u znajomych. Może masz zaprzyjaźnioną rodzinę, u której mogłabyś przyjemnie spędzić czas. Aby nie być niegrzeczną i nie wpraszać się na dłuższą wizytę, zaproponuj wymianę. Ty z najbliższymi wyjedziesz do nich np. na wieś, a oni, najlepiej w tym samym czasie pobeżdą u ciebie. W ten sposób superwakacje będą kosztowały tyle, co pobyt w domu plus dojazd. Opr. A. S.

## Przed lustrem

## Cytrynowa kuracja

Ten kwaśny, powszechnie znany owoc przez większość z nas używany jest przede wszystkim do polepszania smaku herbaty, drinków oraz niektórych potraw. A czy wiesz, że cytrynę — skarbnicę witaminy C i flawonoidów — możesz wykorzystać w zabiegach pielęgnacyjnych?

Już nasze prababce wiedziały, że nic lepiej nie wygładza i nie rozjaśnia skóry niż smarowanie ich gliceryną połączoną z kilkoma kropkami soku z cytryny.

**Domowy lifting.** O nieocenionych właściwościach cytryny pamiętaj podczas komponowania ma-

seczek. Wystarczy, że do każdej dodasz kilka kropli soku, a twoja cera stanie się świetlista. Gdy zależy ci na błyskawicznym efekcie, przygotuj taką oto maskę: ubij na sztywno pianę białko, dodaj pół łyżeczki miodu, łyżkę tłustego mleka i dwie łyżeczki soku z cytryny. Nałóż na twarz oraz szyję na kwadrans, zmyj ciepłą wodą.

**Lśniące włosy.** Twoje kosmyki nabiorą blasku, jeśli do każdego płukania dodasz sok z jednej cytryny. Aby wzmocnić włosy, raz w miesiącu, tuż przed myciem, wetrzyj w nie żółtko wymieszane z oliwą z oliwek i odrobiną soku cytrynowego.

Opr. A. S.

## Moda

## Po prostu len

Len robi dziś zawrotną karierę na Zachodzie. Znani projektanci proponują kolekcje z czystego lnu, gdzie gnienie się jest jak najbardziej pożądanym efektem.

Len znany był już 4000 lat p. n. e. w starożytnym Egipcie, natomiast jego renesans nastąpił w obecnych czasach dzięki coraz doskonalszej technologii obróbki tego naturalnego włókna oraz możliwości łączenia

go z innymi surowcami, co pozwala poprawić jego miękkość lub wyeliminować gnienie, czyli to, co odstrasza chcące wyglądać elegancko kobiety. Włókna lnu nie powodują żadnych uczuleń, co ważne dla alergików, którym w czasach syntetyków coraz trudniej znaleźć odpowiednią odzież. Len jest idealnym materiałem na wakacje. Nadaje się na marynarki, tuniki, spódnice i spodnie oraz koszule. Opr. A. S.

## BYĆ KOBIETĄ

## Kosmetyczka — zawód decydujący o dobrym nastroju kobiet

## Niech pani mniej pracuje...

— Mężczyźni stają się coraz bardziej wymagający. Marzą, aby w łóżku mieć ognistą kochankę, a godzinę później wykwintny obiad z trzech dań, idealną czystość w domu i zadbane dzieci. Żona musi też idealnie wyglądać, mieć odpowiednią pracę i ciągle podziwiać swego mężczyznę. Nic z tego. Najpierw kobieta powinna być wypoczęta, pięknie wyglądać, a dopiero potem wszystkie obowiązki i prace — twierdzi pani Jadwiga Girlewičienė, położna z wykształcenia, kosmetyczka od 25 lat, wprawiająca swymi umiejętnościami kobiety we wspaniałą nastroj.

Według pani Girlewičienė, kobiety dziś mniej dbają o siebie. Jeżeli kiedyś dwóch rubli wystarczyło na najbardziej wymagający zabieg, to dziś znalezienie trzydziestu — pięćdziesięciu litów na swój wygląd dla ogromnej liczby kobiet w naszym kraju jest barierą nie do pokonania.

## Praca porównywalna do psychoterapii

Zdaniem naszej rozmówczynie, być kosmetyczką nie oznacza być jedynie dobrym fachowcem. To jest zawód wymagający rozległej wiedzy z dziedziny psychologii kobiecej. Trzeba umieć słuchać, mieć dobre serce, otwarte na innego człowieka. Masaż jest swego rodzaju modlitwą, przekazaniem swej energii, która powinna naprawić szkody wyrządzone przez stres czy też inne czynniki.

— Wizytę u dobrej kosmetyczki można porównać z seansem u dobrego psychoterapeuty. Wychodząc, widzisz w lustrze piękną kobietę, która niby tu, w tym fotelu, zrzuciła ciężar dnia, czy tygodnia, a może pozbyła się kompleksów, które miała przez wiele lat — opowiada pani Jadwiga, prowadząca obecnie swój salon w wileńskiej dzielnicy Szeszkina.

Przez wiele lat znana w środowisku wileńskim kosmetyczka pracowała na Starówce, pielęgnowała urodę kobiet znanych, wykształconych. Nie dzieli swych klientów według wieku czy narodowości. Wszystkie są indywidualistkami.

— Ale, być może Żydówki są bardziej wymagające... — rozważa.

Jej zdaniem, prawdziwej kobiecie nigdy nie powinno zabraknąć czasu dla siebie.

— Kiedyś miałam taką klientkę, która wbiegała do salonu jak wicher i błagała, abym wszystko zrobiła jak najszybciej. Później zaczęłam zauważać, że coraz rzadziej mnie odwiedza. Tu nie chodziło o koszy, dlatego jej mówiłam: niech pani mniej pracuje, przecież kurzu mąż nawet nie zauważy, gdy spotka go po pracy piękna, wypoczęta żona. Uprzedzałam, że znajdzie inną, która będzie miała czas dla siebie i dla męża. I tak się stało. Nie można niczego robić na siłę. To jest zabójcze dla urody, wystarczy poczekać na odpowiedni moment i natchnienie. Wówczas zro-



Prawdziwej kobiecie nigdy nie powinno zabraknąć czasu dla siebie  
Fot. Marian Paluszkiwicz

bimy wszystko szybciej, lepiej. Przecież każda z nas to wie, tylko kieruje się bardziej obowiązkiem niż zdrowym rozsądkiem — rozważała nasza rozmówczynie.

## Wychować z pozytywnym nastawieniem do świata

Według Girlewičienė, kobiety obecnie mają ogromny wybór środków pielęgnacyjnych do cery i ciała. W sklepach można dobrać odpowiednią serię nie tylko do typu, ale też do możliwości naszej kieszeni.

— Bardzo wiele zależy od tego, jak byliśmy wychowywane w domu, czy miałyśmy odpowiednio pozytywne nastawienie do świata. Jeżeli każda nasza praca była pozytywnie oceniana, uczono nas, aby nie przejmować się, ponieważ jutro na pewno będzie lepiej, w życiu nic nas nie wytrąci z równowagi. Jeżeli na okrągło twierdzono, że beznadziejnie..., nigdy..., ty zawsze... i dalej w tym rodzaju, to będziemy potrzebowały wielu lat, a może nawet życia, zanim zrozumiemy swe potrzeby. Twarz kobiety jest jak lustro, z którego można czytać, nawet jeżeli kobieta nie lubi opowiadać o sobie. A gdy mówi, można usłyszeć tyle ludzkich historii, że wystarczyłoby na dziesiątki romansów — opowiada o swej pracy pani Jadwiga.

## Panaceum na wszystkie dolegliwości

Seks leczy. Jest dobry na nerwy i serce. Odchudza, wzmacnia orga-

nizm, chroni przed grypą i depresją. I nie sposób go przedawkować — mówią o tym mistrzowie staroindyjskiej tantry i gorąco go poleca nasza rozmówczynie.

— Nasz wygląd w stu procentach zależy od gospodarki hormonalnej naszego organizmu. Jednego spojrzenia wystarczy, aby zobaczyć problem i wiedzieć jego powody. Nie ma złego wieku na seks. Pulsujący erotyzm odmładza i ożywia. Udane życie erotyczne jest powodem olśniewającego wyglądu większości kobiet. Seks broni przed smutkiem, kobiety, które często się kochają, są bardziej otwarte, zadowolone z siebie i własnej seksualności. Natomiast problemy w tej sferze życia są powodem większości kobiecych dolegliwości zdrowotnych, w tym także złej cery. Właśnie dlatego, że bardzo często słucham zwierzeń kobiecych, wiem jak wiele młodych, pięknych kobiet ma mężczyzn, którzy nie potrafią stanąć na wysokości zadania. A później mamy bóle głowy, bladą cerę, wieczne przemęczenie i znerwicowanie. Dlatego przypominam kobietom, że serce pełne pożądania jest mocniejsze, ma więcej estrogenów i przeciwiś. Gdy będziemy żyć w zgodzie ze sobą, słuchać swego organizmu, nasze odbicie w lustrze będzie jedynie powodem do dumy, wszyscy nasi domownicy będą również zadowoleni, znajdzie się czas na sprzątanie, pranie, a nawet pyszne domowe ciasto — powiedziała na zakończenie pani Jadwiga Girlewičienė.

Alina Sobolewska

## Flesz

Torebka sama się broni...



Na angielski rynek mody wkra-  
cza wynalazek młodej projektant-  
ki, Louise Wilson, która zaprezen-  
towała damską torebkę zabezpie-  
czającą przed kradzieżą. Tajemnica  
torebki polega na tym, że ma ona  
umocowane specjalne urządzenie  
(skaner) rozpoznające linie papi-  
larne. Dzięki temu torbę może  
otworzyć jedynie ręka, której linie  
zostały zaprogramowane. Jeśli  
urządzenie „rozpozna” rękę prób-  
ującą otworzyć torbę, zapali się zie-  
lone światełko i klamra się otwo-  
rzy. Wynalazek spotkał się natych-  
miast z wielkim zainteresowaniem  
konsumentów. Zaletą skanera są  
jego niewielkie rozmiary i fakt, że  
wcale nie rzuca się w oczy.

Mówimy  
od 400 tysięcy lat!

Nasi przodkowie sprzed 400  
tys. lat prawdopodobnie słyszeli te  
same dźwięki, co współcześni lu-  
dzie, a to może świadczyć o istnie-  
niu mowy już na tak wczesnym  
etapie rozwoju człowieka. Grupa  
naukowców z Hiszpanii i USA zba-  
dała pięć skamieniałych czaszek  
osobników Homo heidelbergensis  
sprzed ok. 400 tys. lat. Dzięki za-  
stosowaniu tomografii kompute-  
rowej udało się dokładnie poznać  
wymiary zachowanych kości ucha  
środkowego i przestrzeni pomię-  
dzy nimi. Budowa wskazuje na to,  
że ucho naszych przodków odbie-  
rało podobną skalę dźwięków, co  
nasze. Naukowcy są przekonani, że  
możliwość słyszenia jest równo-  
znaczna z możliwością wydawania  
dźwięków o tym samym zakresie,  
a więc — w przypadku człowieka  
— także zdolnością do posługiwa-  
nia się mową.

## Tropikalna hibernacja

Lemurek gruboogoniasty jest  
pierwszym naczelnym, u którego  
stwierdzono hibernację. Co więcej,  
w stan ten zapada żyjąc na tropi-  
kalnym Madagaskarze. Hibernacja  
to inaczej sen zimowy. Jest to stan  
wywołany niektórymi czynnikami  
środowiska zewnętrznego (spad-  
kiem temperatury, brakiem pokar-  
mu) i wewnętrznego (zmianami  
w czynnościach gruczołów do-  
krewnych), umożliwiającą licznym  
ssakom (np. gryzoniom i nie-  
toperzom) przetrwanie okresu zi-  
mowego. Teraz okazuje się jednak,  
że zwierzęta hibernują się nie tylko  
w czasie mroźnych zim. Zjawisko  
to można spotkać także w tropi-  
kach. Przykładem jest tu lemurek  
gruboogoniasty (Cheirogaleus me-  
dius) żyjący na Madagaskarze. Hi-  
bernuje się on w dziuplach drzew  
przez siedem miesięcy w roku —  
nawet, jeśli temperatury zimowe  
są wyższe niż 30 st. C.

Sukces pierwszego prywatnego lotu w kosmos

## „Wyskoczyć” poza atmosferę

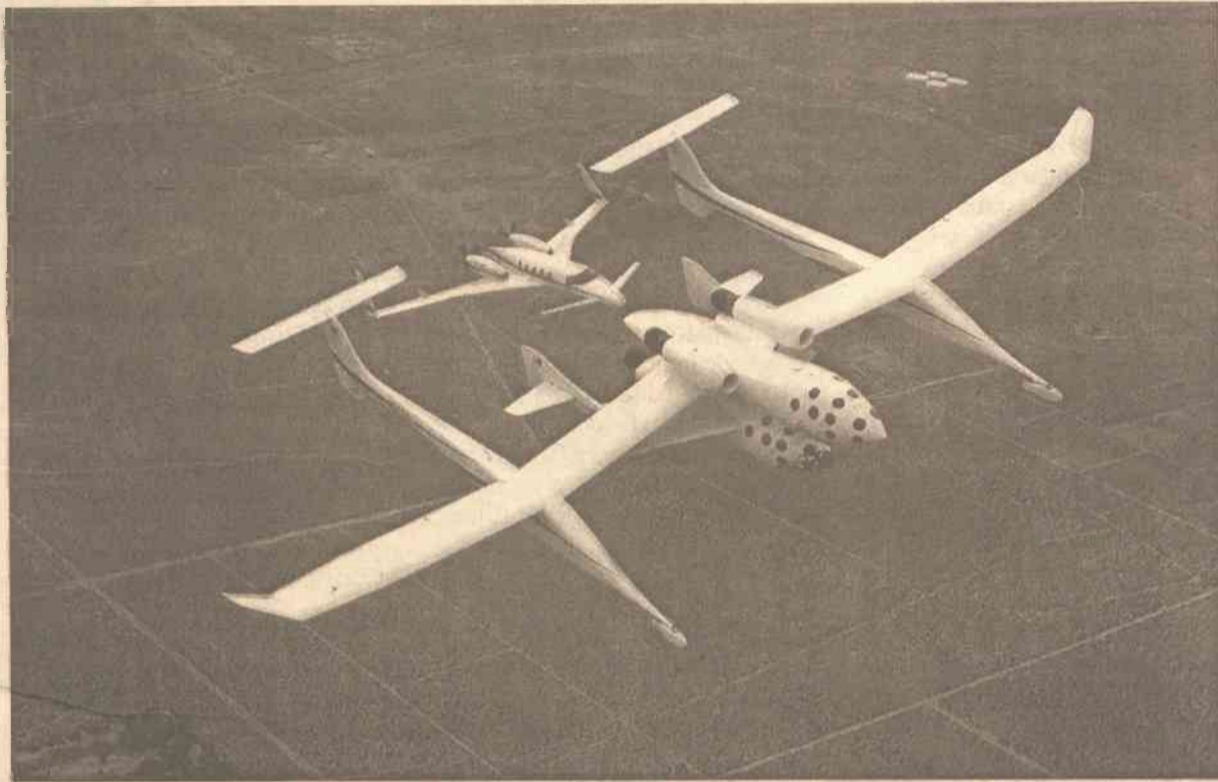
Pierwszy prywatny statek  
kosmiczny SpaceShipOne prze-  
kroczył granicę atmosfery i na  
około 3 minuty znalazł się  
w przestrzeni kosmicznej w od-  
ległości 103 km od Ziemi. Na-  
stępnie powrócił na Ziemię łą-  
dując lotem szybowcowym.

Zdaniem twórców przedsię-  
wzięcia, lot ma zapoczątkować erę  
komercyjnych podróży w prze-  
strzeń kosmiczną, a rok 2004 wej-  
dzie do podręczników historii lot-  
nictwa jako znaczący etap na tej  
drodce.

Statek wylądował bez przeszkód  
na kalifornijskiej pustyni Mojave  
w Stanach Zjednoczonych, gdzie  
zgromadzonych było tysiące wi-  
dzących. Już kilka dni wcześniej nie  
można było znaleźć wolnych  
miejsc w okolicznych hotelach.  
Lot trwał około 1,5 godz., pilotem  
był 62-letni Mike Melvill, Amery-  
kanin pochodzący z Republiki Po-  
łudniowej Afryki.

Statek został skonstruowany  
w kalifornijskiej firmie Scale Com-  
posites. Twórcami przedsięwzięcia  
są ekspert w dziedzinie lotnictwa  
i zarazem projektant statku Burt  
Rutan i miliarder Paul Allen,  
współzałożyciel Microsoftu. Zda-  
niem Allena, koszt przedsięwzięcia  
przekroczył 20 mln dolarów.

Statek składa się z dwóch mo-  
dułów: Białego Rycerza (White  
Knight) — odrzutowego samolotu,



Prywatny statek kosmiczny przekroczył granicę atmosfery na około 3 minuty

Fot. EPA-ELTA

który na wysokość 15 km wyniósł  
drugi moduł — SpaceShipOne, sa-  
molot o ostrym dziobie usianym  
okrągłymi oknami, zdolny pomie-  
ścić w swej kabinie trzech pasażer-  
ów.

SS1 odłączył się następnie od  
Białego Rycerza i za pomocą wła-  
snych silników, z prędkością trzy-  
krotnie przekraczającą prędkość

dźwięku, wzniósł się jeszcze wyżej,  
na wysokość 103 km, by na chwilę  
(ok. 3 min.) „wyskoczyć” poza at-  
mosferę naszej planety. Wtedy pi-  
lot znalazł w stanie nieważkości.  
Ujrzał czarne niebo usiane gwiaz-  
dami, a pod stopami błękitny, za-  
krzywiony horyzont ziemskiej at-  
mosfery.

Twórcy statku ubiegają się

o X Prize, nagrodę w wysokości 10  
mln dolarów, która ma w założe-  
niu dać impuls rozwojowi komer-  
cyjnych lotów w kosmos. Ma ona  
przypaść temu, kto — zaprojekto-  
wanym bez udziału funduszy rzą-  
dowych statkiem kosmicznym —  
wyniesie w kosmos trzy osoby i po-  
wróci na Ziemię, a następnie po-  
wtórzy lot po 2 tygodniach. PAP

Ważenie najlżejszych gwiazd

## Karzeł klasy L

Po raz pierwszy w historii  
udało się określić masę przedsta-  
wiciela nowej klasy małow-  
masowych gwiazd, tzw. karła kla-  
sy L — informują internetowe  
strony Europejskiego Obserwa-  
torium Południowego (ESO).

Gwiazdy nie mogą mieć dowol-  
nej masy. Zarówno z góry jak i z do-  
łu istnieją pewne fizyczne ograni-  
czenia, które powodują, że masy  
gwiazd zawierają się od 0.08 do nie-  
pełna 100 mas Słońca. Ta dolna  
granica wynika z faktu, że lżejsze od  
niej obiekty mają w swoich wne-  
trzach temperaturę zbyt niską do  
zainicjowania stabilnych reakcji

termojądrowych przemiany wodo-  
ru w hel, które są podstawowym  
źródłem energii i stabilności zwy-  
kłych gwiazd. Obiekty lżejsze od  
0.08 mas Słońca nie są więc gwiaz-  
dami, lecz brązowymi karłami.

Najlżejsze gwiazdy, będące ciut  
powyżej granicznej wartości 0.08  
masy Słońca, i najcięższe brązowe  
karły należą do odkrytej w 1997 kla-  
sy bardzo chłodnych karłów typu  
widmowego L. Głównym czynni-  
kiem wyróżniającym je spośród in-  
nych obiektów jest produkcja zia-  
ren pyłu w zewnętrznych war-  
stwach atmosfery, co bardzo zna-  
cząco wpływa na kształt widma

w świetle widzialnym. Astronome-  
wie wykorzystali obserwacje wyko-  
nane największymi teleskopami na-  
ziemnymi (8.2-metrowe teleskopy  
VLT w Chile i 10-metrowe telesko-  
py Kecka na Hawajach) oraz Tele-  
skopem Kosmicznym Hubble'a do  
dokładnego określenia ma-  
sy karła typu L.

Gwiazda ta, oznaczona symbo-  
lem 2MASSW J0746425+2000321,  
okazała się być w rzeczywistości  
układem podwójnym. To bardzo  
szczęśliwy zbieg okoliczności, bo  
efekt ruchu orbitalnego składników  
układu widać poprzez drobne zmi-  
ny położenia linii widmowych. Do-

kładne obserwacje spektroskopowe  
tych linii w połączeniu z obserwa-  
cjami fotometrycznymi pozwalają  
astronomom wyznaczyć masy  
gwiazd należących do układu.

Okazało się, że w przypadku  
2MASSW J0746425+2000321 ma-  
my do czynienia z ciekawym ukła-  
dem składającym się z karła typu  
L o masie 8.5 proc. masy Słońca  
i z brązowego karła o masie 6 proc.  
masy Słońca. Po raz pierwszy w hi-  
storii udało się więc tak dokładnie  
zważyć karła typu L. Do analiz uży-  
to obserwacji wykonanych przez  
najlepsze dostępne instrumenty  
i zbieranych przez okres aż 4 lat.

Kartograf arabski znał Brytanię już w XI wieku

## Anglia jak jajo

Odkryty niedawno arabski  
manuskrypt z XI stulecia zawie-  
ra unikalne na owe czasy przed-  
stawienie Wysp Brytyjskich —  
w postaci owalnego ładu na pół-  
noc od kontynentu Europy. Jest  
to dowód, że Arabowie zapusz-  
czali się w te rejony nie w póź-  
nym średniowieczu, ale o kilka-  
set lat wcześniej.

Odkryta mapa jest wystawiona  
w Bodleian Library — głównej bi-  
bliotece Uniwersytetu Oxford. Od-  
naleziona arabska księga nosi nazwę  
"Kitab Ghara, ib al-funum wamulah  
al-uyun", co oznacza: „Księga oso-  
bliwości, nauk i cudów”. Brytyjcy  
mediewiści określili czas powstania  
tego dzieła na połowę XI wieku, czy-

li około 1050 roku. Analiza stylu pi-  
sma skłania badaczy do przypusz-  
czenia, że księga powstała w delcie  
Nilu. Również w delcie Nilu, ale pół-  
tora stulecia później, powstała kopia  
tego manuskryptu.

Zabytek jest wyjątkowy, bo-  
wiem oprócz mapy owalnej Brytanii  
opatrzonej podpisem „Inghiltirah”  
(Angle-terre, Angielska ziemia) za-  
wiera kilkanaście innych. Jest wśród  
nich prostokątna mapa świata —  
najstarszy zabytek kartograficzny te-  
go rodzaju. Zdaniem badaczy opra-  
cowujących odkryty manuskrypt  
stanowi on nieocenione źródło wie-  
dzy na temat ówczesnych stosun-  
ków pomiędzy Europą a światem  
arabskim.

Komputery chorują częściej niż ludzie

## Spam gorszy niż korki

Komputery „chorują” i są  
niezdolne do pracy częściej niż  
ludzie — wynika z badań firmy  
internetowej Yahoo.

Przyczyną jest najczęściej spam,  
czyli niechciana poczta elektronicz-  
na, bombardująca komputery firm,  
jak również wirusy. Według badań,  
przeciętny komputer w brytyjskiej  
firmie choruje średnio przez dzie-  
więć dni w roku, człowiek — pięć.  
Sześć dni przestoju maszyny upły-  
wa na naprawianiu szkód spowodo-  
wanych przez spam, pozostałe trzy  
— przez wirusy.

Ponad połowa z dwóch i pół ty-  
sięcy respondentów Yahoo przy-

znaje, że zwracała się z prośbą do  
swojego dostawcy o zablokowanie  
niechcianej poczty. Problemy z  
niezdziałającymi komputerami  
to nie tylko kwestia opóźnień  
w pracy firm, ale także stresu za-  
trudnionych tam ludzi. Połowa ba-  
danych stwierdziła bowiem, że  
szwankujący komputer denerwuje  
ich bardziej niż korki uliczne.

Około jednej trzeciej badanych  
powiada, że gotowi byłiby zmienić  
styl życia i na przykład uprawiać in-  
tensywną gimnastykę pięć razy  
w tygodniu, gdyby tym sposobem  
można było zatrzymać zalew spa-  
mu.

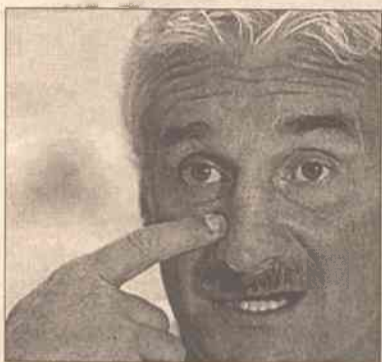


Euro 2004: Mecz drużyn skandynawskich "niespodziewanie" zakończył się remisem 2:2. Włosi za burta

# „Do widzenia, Niemcy!”

Niemcy przegrali z grającą w rezerwowym składzie reprezentacją Czech 1:2 i odpadli z turnieju. Drużyna Rudiego Voellera zakończyła ME bez zwycięstwa (w pozostałych dwóch meczach grupowych uzyskała dwa remisy). Już przed meczem 10 tysięcy czeskich kibiców krzychało: „Niemcy, do widzenia!”.

Przedwczesna eliminacja Niemiec jest kolejną po odpadnięciu Włoch i Hiszpanii niespodzianką mistrzostw. Trzykrotni mistrzowie Europy musieli wygrać z Czechami, aby uzyskać awans do ćwierćfinału. Gdyby zwyciężyli, wyprzedziliby Holandię, która wygrała z Łotwą 3:0, o punkt i zajęli drugie miejsce w tabeli grupy D. Niemcy byli jednak bezsilni i nie potrafili pokonać rywali, którzy już wcześniej zapewnili sobie awans do ćwierćfinału z pierwszego miejsca i wystąpili od początku bez dziwieńki podstawowych zawodników. Czeska prasa rozpyła się za chwytach nad grą swoich piłkarzy. Dziennik Lidovky podkreśla, że Czechom udało się pokonać odwiecznego rywala, Niemców, po 40 latach.



Rudi Voeller zrezygnował z funkcji selekcjonera piłkarskiej reprezentacji Niemiec — poinformowały wczoraj dziennik „Bild” i agencja prasowa DPA. Powodem była porażka z Czechami 1:2 i odpadnięcie z turnieju.

Fot. archiwum

Holandia wygrała z Łotwą 3:0 (2:0) meczu grupy D rozegranym w Bradze. Holendrzy awansowali do ćwierćfinału Euro-2004, a Łotysze pożegnali się z turniejem. Holandia zwyciężyła po golach napastników Ruuda van Nistelrooya i Roya Makaaya, ale i ona miała z rewelacyjnymi Łotyszami trochę kłopotów. Tym bardziej, że „mechaniczna pomarańcza” nie gra tak dobrze, jak wskazywałyby nazwiska jej piłkarzy. Czesi nie mogli wbić gola Łotyszom przez 73 minuty, Niemcom nie udało się przez 90. Holendrzy też mieli problemy, ale znacznie mniejsze. Od samego początku był to pojedynek ich piłkarzy z łotewskim bramkarzem Aleksandrsem Koliniką. Co obrońcy przepuścili, on bronil.

Szwecja i Dania z grupy C wywalczyły awans do ćwierćfinałów. Mecz drużyn skandynawskich, zgodnie z przypuszczeniami zwolenników spiskowej teorii dziejów, zakończył się remisem 2:2, który niezależnie od rezultatu spotkania Włochy — Bułgaria premiował Szwedów i Duńczyków. Włosi wygrali 2:1.



runki futbolu — to dzięki nim na tribunach stadionów jest tak pięknie

Fot. archiwum



Mistrz świata w rzucie dyskiem, Virgilijus Alekna zdobył złoty medal podczas mityngu lekkoatletycznego „Vardinoyianna” w Grecji. 32-letni wilnianin uzyskał najlepszy wynik w tym sezonie na świecie — 70 m 97 cm. Drugie miejsce zajął Węgier Robert Fazek — 70 m 83 cm

Fot. ELTA

28 czerwca w Potądze rozpocznie się drugie w kolejności zgrupowanie przygotowującej się do olimpiady w Atenach litewskiej reprezentacji koszykarskiej. Na zgrupowanie powołano siedemnastu zawodników. Po pierwszym etapie przygotowawczym zostali wyselekcjonowani następujący koszykarze: Vidas Ginevičius, Simas Jasaitis, Robertas Javtokas, Marijonas Petravičius, Simonas Serapinas, Donatas Slanina i Dainius Šalenga. Dołączy do nich elita litewskiej koszykówki: Eurelijus Žukauskas, Darius Songaila, Krzysztof Ławrynowicz, Mindaugas Žukauskas, Saulius Štombergas, Mindaugas Timinskas, Ramūnas Šiškauskas, Arvydas Macijauskas, Šarūnas Jasikevičius i Rimantas Kaukėnas. Obóz treningowy potrwa do 13 lipca.



Grająca w rezerwowym składzie reprezentacja Czech rozłożyła Niemców na łopatki

Fot. EPA-ELTA

„Dziękujemy za piękny pokaz aktorstwa! Należą się wam Oscary!” — zwraca się z przekąsem do Duńczyków i Szwedów „Gazzetta dello Sport”. „Szwedzi i Duńczycy zrobili z nas głupków. Zbrodnia doskonała! Włoski trup leży, ale winni są bezkarni i śmieją się w kulak” — to „Corriere dello Sport”. Włosi nie mają do Skandynawów szczególnych pretensji, bo w ich sytuacji, jak podejrzewa komentator najpoważniejszej włoskiej gazety „Corriere della Sera”, azzurri pewnie zrobiliby to samo. Denerwuje ich jedynie, że i Duńczycy, i Szwedzi nadal twierdzą: mecz był fair.

Italia rozczarowanie i złość wyładowuje na trenerze Trapattonim. Nieudany turniej był kubłem zimnej wody na rozpalone głowy

kibiców i pewne sukcesu głowy piłkarzy. Teraz wszyscy zdają sobie sprawę, że ubóstwiane i zarabiające krocie włoskie gwiazdy w konfrontacji z solidnymi, choć nie genialnymi drużynami, prze-

stają świecić. W wyścigu do ćwierćfinałów Italię ubiegła Dania, gdzie gra trzech rezerwowych Milanu i Interu, a na dodatek uważany tu za przeciętnego piłkarza Jorgensen z Udinese.

Chelsea chce dać 50 aż mln funtów, żeby kupić Rooneya z Evertonu, który jest objawieniem piłkarskich mistrzostw Europy w Portugalii. Rooney nie wygląda jak David Beckham (sami Anglicy przyznają, że przypomina świeżo urodzonego słonia, jeszcze bez kłów) ani nie wystawia się jak Michael Owen (ba, w ogóle stara się trzymać język za zębami), ale pod względem marketingowym już dorównał obu kolegom z reprezentacji. Po tym jak wysunął się na lidera najlepszych strzelców Euro 2004, jego agent Paul Stretford nie może wprost odłożyć komórki od ucha. Stretford miał też kilka telefonów z klubów. Podobno chodzi o Chelsea, Manchester United i Real Madryt. Władze Evertonu natychmiast ogłosiły, że piłkarz jest wart 50 mln funtów (75 mln euro — byłby to transferowy rekord świata). Ogłoszenie tej ceny było jednak błędem. Co to dla właściciela Chelsea Romana Abramowicza, bawiącego w Portugalii? Po konsultacjach z nowym trenerem Jose Mourinho zapadła decyzja: „Kupujemy młodego!” — opowiadał dziennikarz „Daily Mirror”. „Rooski” — taki tytuł dał jego dziennik do artykułu o transferze Rooneya na Stamford Brodge.

## Honorowe pożegnanie — Łotysze dumni

Komentatorzy sportowi w Rydze jednogłośnie ocenili, że Łotwa może być dumna ze swej drużyny piłkarskiej, która z honorem pożegnała się z mistrzostwami Europy w Portugalii.

Wczoraj na Łotwie nie ukazały się żadne gazety z powodu święta narodowego, ale nie brak komentarzy w portalach internetowych, w stacjach radiowych i telewizyjnych. „Drużyna łotewska zrobiła doskonale wrażenie w Europie. Mała Łotwa skupiała uwagę kontynentu przez dwa tygodnie” — stwierdzono na stronie internetowej Apollo.

Wysokiej noty występu piłkarzy łotewskich w Portugalii nie zmieniła porażka z Holandią 0:3, bo kibice będą pamiętać o świetnym meczu z Czechami, przegranym dopiero w końcówce 1:2, a przede wszystkim o historycznym remisie z Niemcami 0:0 — ocenili rycy komentatorzy.

## Montgomery oskarżony o stosowanie dopingu — Koniec świetnej kariery?

Nasilają się zarzuty o stosowanie dopingu wobec rekordzisty świata w biegu na 100 metrów Amerykanina Tima Montgomery'ego. Najszybszy człowiek świata może zostać dożywotnio zdyskwalifikowany.

„Los Angeles Times” napisał, że sprinter zażywał pięć zakazanych rodzajów sterydów oraz hormon wzrostu. Gazeta przedstawiła dokumenty, w których Amerykańska Agencja Antydopingowa (USADA) obwinia Montgomery'ego o stosowanie tych substancji przed rokiem 2000 — długo przed tym jak pobił rekord świata na 100 m (2002 rok). Amerykanin jest ponadto oskarżony o stosowanie EPO i insuliny.

O zarzutach wobec Montgomery'ego zawiadomiono w piśmie

USADA z 7 czerwca. Po tym jak w ubiegły piątek wpłynęła odpowiedź, oczekuje się dalszego dochodzenia. Adwokat amerykańskiego sprintera Christina Arguedas jeszcze raz potwierdziła, że jej klient nie przyjmował żadnych zakazanych substancji.

Obok Montgomery'ego cztery gwiazdy amerykańskiej lekkoatletyki zostały pisemnie powiadomione przez USADA, że są oskarżone o stosowanie dopingu. Są to ubiegłoroczna halowa mistrzyni świata na 200 m Michelle Collins, mistrzyni świata w sztafecie 4x100 m Chryste Gaines i złoci medalisci w sztafecie 4x400 m bracia bliźniacy Calvin i Alvin Harrison. Wszystkim im grozi wykluczenie z udziału w igrzyskach w Atenach.

Stronę na podstawie PAP, BNS i „Rz” przygotował Walenty Dunowski

PIĄTEK 25. VI

6.30 Dzień dobry  
8.00 S. „Przygody Rin Tin Tina”  
8.25 Filmy anim.  
9.50 Godzina Discovery  
10.45 Euro 2004  
12.20 „Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet  
12.45 Pytanko  
13.00 Targowisko bled  
13.55 Znajdź kąt  
14.40 Koncert  
17.20 Wiadomości (ros.)  
17.30 S. „Przygody Rin Tin Tina”  
18.30 Wiadomości  
18.45 Film anim.  
19.25 Wybory prezydenta RL  
20.25, 21.29 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Euro 2004. Przegląd piłkarski  
21.30 Euro 2004. Podczas przerwy — Wiadomości  
23.45 S. „Operacyjna grupa śledcza”

15.15 Koncert  
16.05 Filmy anim.  
17.25 Kobiety i mężczyźni  
18.00 Nowości i prognozy naukowe  
18.25 „Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet  
18.55 Podróże  
19.30 Wiadomości  
20.00 Tajemnice historii  
21.00 Dokumentalistyka światowa  
22.00 Panorama  
22.30 Poglądy Bartkusa

6.25 Filmy anim.  
9.30 Film przyg. „Chłopiec karate”  
11.40 Film przyg. „Conan. Serce słonia”  
13.15 Film przyg. „Kongo”  
15.10 Dramat „Argentyńczyk w Nowym Jorku”  
16.50 Komedie „Policjant z Beverly Hills”  
18.45 Wiadomości  
19.10, 20.30 Telegra „Sześć zer — milion”  
20.00 Wiadomości rowerowe  
20.50 Film akcji „Śmiertelna broń”  
23.15 Film akcji „Polowanie na rekiny”

6.25 Dla wędkarzy  
6.55 Próba władzy  
7.05 S. „Skradziona miłość”  
8.00 Telewizyjna  
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”  
9.10 S. „Niebezpieczne więzi”  
10.15 Sobotni poranek  
12.10 S. „Ekscentrycy”  
13.05 S. „W dżunglach Amazonki”

14.00 Karuzela  
14.40 Dramat „Godziny”  
16.55 S. „Skradziona miłość”  
17.55 Próba władzy  
19.15 S. „Mieszczanie II”  
20.00 Dziś  
20.20 Corrida  
22.15 Film dok. „Anatomia zdrady”  
23.15 Dramat romant. „Ciała, spokój i ruch”  
1.10 Rozrywki SMS  
3.00 Telegra „Rozbierz mnie”  
5.00-7.55 DW

7.05 Telesklep  
7.20 Film anim.  
7.45 Pomoc TV  
8.15 Nomeda  
9.15 S. „Dzikuska”  
10.15 S. „Wirginia”  
11.15 Film przyg. „Rycerz z Camelotu”  
13.00 Film anim.  
13.15 Film przyg. „Morderczynie wampirów”  
14.15 Dla dzieci  
15.40 S. „Carmila”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomeda  
18.45 Wiadomości  
19.10 Labirynty  
20.00 Pomoc TV  
20.30 Komedie „Kochanie, zmniejszyłem dzieci”  
22.25 Komedie „Słoneczna Aleja”  
0.10 S. „Linia ognia”

8.00 Puls  
8.45 Dzień dobry  
9.15 S. „Złodziejka”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 Bogactwo republiki  
11.00 S. „Ekipa”  
11.45 Wiadomości  
11.55 „Anschlage”  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.25 Hazard SMS  
14.05 Nisza orkiestrowa  
14.45 Dom aktora  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Film fab. „Jechaliśmy, jechaliśmy”  
17.25 Film anim.  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.10 Ciepły dom  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Telefon „Niedzieli”  
20.30 S. „Złodziejka”  
21.20 Dla wędkarzy  
22.00 Z Wilna  
22.20 Interaktyw  
22.50 Michail Zadornow

7.30 Światło Ewangelii  
8.15 Program rozrywkowy  
8.30 Świat kobiety  
9.00 Nie tylko dla wędkarzy  
9.30 Chodź — zobacz  
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa  
17.05 Film fab. „Wróg

meo wroga”  
19.00 Film dok.  
19.30 Od kultury do...  
20.05 Film fab. „Mały sklepik horroru”  
21.45 Bez pracy nie ma kolaczy  
22.15 Dla wędkarzy

9.45 Telesklep  
10.00, 17.40 S. „Garfield i przyjaciele”  
10.50 Tangorama  
12.20 S. „Ekipa A”  
13.10, 16.50, 18.30 S. „Noce ratowników”  
13.55 Tangorama  
15.30 Komputerowe cuda  
16.00 S. „Chłopiec i świat”  
19.30 Tangorama Live  
21.10 S. „X-Files”  
22.00 Thriller „Strach”  
23.45 Znajomość SMS

7.00 Jak to w PRL-u bywało  
8.00 Festiwale, festiwale  
8.45 Smak Europy  
9.00 Wiadomości  
9.12 Pogoda  
9.15 „Złotopolscy” — telenowela  
9.45 S. „Witaj przygodo!”  
11.15 Warto wiedzieć — magazyn  
11.55 „Z pamięci wyjęte” — film dok.  
12.15 To twoja droga — reportaż  
12.35 Mówi się — program prof. Jerzego Bralczyka  
13.00 Wiadomości  
13.10 „Sprawa Przybyszewskiej” — film dok.  
14.00 S. „Wszystkie pieniądze świata”  
15.00 Muzyka łączy pokolenia  
15.45 Galeria malarstwa polskiego  
16.00 Wiadomości  
16.10 „Złotopolscy” — telenowela  
16.35 Hity satelity  
16.50 S. „Bar Atlantic”  
17.20 Smak Europy  
17.30 S. „Witaj przygodo!”  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedyński  
18.35 Jak to w PRL-u bywało  
19.35 To twoja droga — reportaż  
20.00 Wieści polonijne  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Złotopolscy” — telenowela  
21.35 Hity satelity  
21.50 S. „Wszystkie pieniądze świata”  
22.50 Forum Polonijne  
23.35 S. „Bar Atlantic”  
0.05 Panorama  
0.25 Sport-telegram  
0.33 Pogoda  
0.35 Festiwale, festiwale  
1.30 Monitor  
Wiadomości

# Druga tura wyborów prezydenta – drugi etap konkursu „Kuriera Wileńskiego” „Strzel prezydenckiego gola!”



W Portugalii — futbolowa fiesta. Na Litwie prezydencka gorączka — wkrótce odbędzie się druga, decydująca, tura. „Kurier” zaprasza do II etapu konkursu „Strzel prezydenckiego gola!”  
Strzel SMS-a-Gola i wygraj superpiłkę! Zgadnij który z dwóch kandydatów — Valdas Adamkus czy Kazimiera Prunskienė (i z jakim procentem zebranych głosów) — zostanie prezydentem i wygraj atrakcyjną nagrodę!  
Zwycięzcy pierwszego etapu konkursu już wygrali gadzety od wileńskiego klubu piłkarskiego „Žalgiris” (firmowe szalik i proporczyki) oraz książkę o historii dziennika polskiego od „Kuriera”.  
Uwaga, na zwycięzcę II etapu konkursu czeka piłka firmy „Select” od wileńskiej drużyny piłkarskiej „Žalgiris” z autografami piłkarzy drużyny! Będzie też nagroda pocieszenia — książka od „Kuriera” — temu, kto pierwszy przyśle SMS-a. Na SMS-y-Gole (bez żadnej dodatkowej opłaty, w cenie operatora sieci!) czekamy 26 czerwca, w sobotę poprzedzającą niedzielą, drugą turę wyborów, pod nr. tel. 8 656 26636.  
Wyniki konkursu podamy we wtorek, 29 czerwca, następnego dnia po oficjalnym ogłoszeniu wstępnych wyników.  
Redakcja

**LIETUVA**  
ul. Pylimo 17  
**Repertuar na 25 czerwca**  
**WIELKA SALA**  
„Harry Potter i kamień filozoficzny” — godz. 14.00.  
„Harry Potter i pokój tajemnic” — godz. 11.00.  
„Baerin” — godz. 17.00.  
„Marzyciele” — godz. 19.00.  
„Van Helsing” — godz. 21.15.  
**SALA 88**  
„Japońska historia” — godz. 17.15.  
„Dogville” — godz. 14.00.  
„Zagubieni w tłumaczeniu” — godz. 19.15.  
„Boże miasto” — godz. 21.15.

**Wileńska Szkoła Początkowa „Zaliakalnis”**  
(ul. Pergalės 22, tel. 267 16 26, 267 25 08)  
ogłasza zapisy uczniów do klasy pierwszej i klasy przygotowawczej.

## Gwiazdy mówią, że dziś...



**BARAN.** Działalność zawodowa zaowocuje dziś korzystnymi zmianami. Możesz więc bez obawy inwestować pieniądze lub przyłączyć się do jakiejś spółki. Twoje pomysły i propozycje okażą się na wagę złota.  
**BYK.** Twoje emocje są dziś blokowane przez niekorzystne wpływy Planet. Najbardziej negatywnie działa Księżyc w kwadraturze do Plutona. Ucieczka w samotność nie rozwiąże Twoich problemów. Nie unikaj więc ludzi. Staraj się raczej nawiązać z nimi dobry kontakt.  
**BLIŹNIĘTA.** Pod wpływem sekstylu Merkurego do Jowisza odzyskasz utracone zaufanie i zacieśnisz więzy rodzinne. Rady krewnych mogą Cię trochę irytować. Słuchaj ich jednak uważnie, bo są bardzo cenne. Staraj się zaskarbić sobie życzliwość bliskich.  
**RAK.** Twoje samopoczucie nie jest dziś najlepsze. Lepiej więc nie wprowadzaj żadnych zmian w swoich planach. Zupełnie niepotrzebnie możesz wplątać się w jakieś kłopoty. Nie jest to także zbyt odpowiedni moment na podejmowanie ważnych decyzji zawodowych. Poczekaj z nimi na lepsze czasy.  
**LEW.** Na dziś nie planuj zbyt wielu spraw ani zadań. Nie jesteś w najlepszej formie. Twoja równowaga psychiczna została zachwiana. Trudno będzie wywiązać się z nałożonych na Ciebie obowiązków.  
**PANNA.** Księżyc przebywa teraz w Twoim znaku i dba o powodzenie ważnych przedsięwzięć. Wysiłki na rzecz spraw zawodowych staną się bardziej znaczące. Przysporzą Ci sukcesów i zjednąją zwierzchników.  
**WAGA.** Zdrowie w dalszym ciągu jest dla Ciebie najważniejszą sprawą. Jeśli więc nie pomagają domowe sposoby na złagodzenie dolegliwości, to skonsultuj się z lekarzem. Nie czekaj, aż choroba pokrzyżuje Ci wakacyjne plany.  
**SKORPION.** Zaczyna się twórczy i pomyślny okres w Twoim życiu. Jeśli się tylko postarasz, to uda Ci się spełnić niektóre marzenia. Nie obnoś się jednak ze swoimi sukcesami. Czyjaś zazdrość może pokrzyżować Twoje plany i doprowadzić do poważnych komplikacji.  
**STRZELEC.** Dzisiaj niektóre zadania i sprawy okażą się zbyt skomplikowane. Możesz też mieć tendencję do nieprzemyślnych działań. Częściej niż kiedykolwiek będziesz potrzebował wsparcia i zrozumienia. Szukaj go wśród osób spod znaku Raka lub Koziorożca.  
**KOZIOROŻEC.** W pracy spodziewaj się dobrych wiadomości. Dowiesz się o awansie lub niespodziewanej premii. Skup się więc na działaniach, które mogą przysporzyć Ci nie tylko finansowych sukcesów ale także popularności.  
**WODNIK.** Przedsięwzięcia, które planujesz wymagają rozważności. Możesz na nich wiele zyskać ale nieumiejętnie postępując, równie wiele stracić. Osoba z pod znaku Byka będzie w tych sprawach Twoim najlepszym doradcą.  
**RYBY.** Pewne sprawy osobiste zaczynają się trochę komplikować. Księżyc w Pannie sugeruje, że powinnaś z większą ostrożnością zawierać nowe znajomości. Wszelkie sekretne związki mogą narazić Cię na niepotrzebne kłopoty, nie dając w zamian większej satysfakcji.

## OGŁOSZENIA

## PRACA

Doświadczona główna księgową poszukuje pracy.  
Vilnius, tel. 8 687 27626

Organizacja zatrudni stolara. Wynagrodzenie 600 Lt.  
Tel. 213 53 27

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię działkę ziemi o przeznaczeniu rolniczym w Wilnie lub rejonie wileńskim (od 0,5 ha).  
Tel. 8 601 11050, 8 614 71002

Sprzedajemy ziemniaki nasienne po 10 ct/kg.  
Tel. 8 671 22788

Tanio sprzedam nową kanapę rozkładaną (szerokość 145 cm, jasnobrązowa). Vilnius, tel. 240 33 58, 8 656 26616

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie w Niemenczynie, nadaje się na biuro. Tel. 8 698 48186

Sprzedajmy kotły „ZEBIEC”. Paliwo: drewno, węgiel, trocin. Wydajność 80 proc.  
Tel. 8 655 37219

Niezwykle interesujące seminary:

sposoby na twoje choroby — rak, cukrzyca, nadwaga, układ krążenia — naturalnymi metodami.

Znawca zdrowia, naturoterapeuta, absolwent szkoły zdrowego stylu życia „Living Springs”.

Dom Kultury Polskiej w Wilnie, ul. Naugarduko 76, 2004.06.23-27, godz. 18.00  
(Zam. 305)

(Zam. 028)

**LISENAS** PRODUKCJA  
CUKIERKÓW

Przytulne, nowoczesnie urządzone  
dwumiejscowe pokoje w  
**MINI HOTELU**  
na godzinę, dobę i dłużej  
Ceny umowne.

Vilnius, tel. 230 00 40, 230 00 41, 8 682 44950

Sprzedam stare okna.  
Vilnius, tel. 230 61 65

Sprzedam traktor T40.  
Rejon wileński, wieś Savičiūnai, pytać Tadeusza Żukowskiego

## USŁUGI

Artystyczne i reportażowe zdjęcia na każdą okazję. Szybko, fachowo, pomysłowo, tanio.  
Vilnius, tel. +370 682 40895

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m<sup>2</sup>. Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Elegancki mężczyzna złoży życzenia z okazji dnia urodzin, jubileuszu, święta. Wręczy za Was kwiaty, prezent z uśmiechem i słowami poezji.  
Vilnius, tel. 247 09 65

## DO WYNAJĘCIA

Niedrogo 2-pokojowe mieszkanie: pobyt, nocleg, porządny gospodarz.  
Vilnius, tel. (8 5) 247 09 65

UAB „VITJUMA” oferuje:  
watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34  
(Zam. 096)

## Centrum szkoleniowe

uprzejmie zaprasza na stałe kursy profesjonalnego wizażu i kosmetyki, manicure, fryzjerów szerokiego profilu. Są wydawane zaświadczenia państwowe

Vilnius, Gelių g. 4,  
tel. (8 5) 212 01 24

(Zam. 106)

Kaprixas

Do wynajęcia dla turystów mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby.  
Vilnius, tel. 275 91 06

Od 23 czerwca do 1 lipca 5-dniowe seminaria dla kobiet „Życ szczęśliwie”.

Prowadzi parapsycholog z Litwy Judita Vilis.

Vilnius, tel. 215 44 30  
(w dniach pracy)

B.P.T. „Juwetura”  
organizuje

— 6-11 lipca wypoczynek na Węgrzech nad Jeziorem Balaton, cena — 399 Lt;

— 30 lipca-1 sierpnia pielgrzymkę do Niepokolanowa-Lichenia, cena — 120 Lt.

Vilnius, Bazilijonų 3,  
tel./faks: 231 40 06 (godz. 10.00-15.00), 264 57 36 (wieczorem).  
(Zam. 308)

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

Firma zatrudni  
doświadczoną księgową.  
Vilnius, tel. 232 93 50

(Zam. 311)

Proponujemy pracę  
menedżera ubezpieczeniowego  
w Wilnie i rejonie wileńskim

Wymagania:  
— komunikatywność  
— nawyki ogólne  
— samodzielność

CV należy kierować na p. el.:  
s.blazukiene@baltik-garant.lt  
Tel. 239 41 90, faks. 239 41 91,  
tel. kom. 8 616 40434

(Zam. 314)

Dziecięce studio tańca i mody  
„Bona Familia”,  
zwycięzca konkursów republikańskiego i międzynarodowego,

zaprasza dzieci w wieku 3-15 lat do naszego zespołu.  
Planujemy wiele ciekawych imprez, wesołych podróży  
i zapewniamy dobry nastrój.

Zajęcia odbywają się w lokalu Telewizji Litewskiej  
przy ul. Konarskio 49, tel. +370 698 05353

(Zam. 078)

## Tradycyjna pielgrzymka do Kalwarii

Dzień po dniu kroczyliśmy drogą naszego życia. Drogą zazwyczaj uciążliwą i trudną. Potykamy się, upadamy i znowu powstajemy, aby kroczyć dalej. Az dojdziemy do końca tej drogi, gdzie zwycięski Chrystus w chwale swego Zmartwychwstania oczekuje, by nagrodzić wszystkie trudy naszego życia.

Zapraszamy na tradycyjną pielgrzymkę do Kalwarii Wileńskiej 27 czerwca. Od Katedry wyruszamy o godz. 7.25, od Kaplicy MB Bolesnej w Kalwarii — o godz. 8.45. Zanurzymy swoje dusze w zbawczą Mękę Naszego Zbawiciela.

Jan Mincewicz

## Wynajem autokarów

**SOFINA**

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

KONDIKERIOS GAMINIŲ FABRIKAS

tagatis

Eišiškių pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

## ODWIERTY WODY

Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
- SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY



KAUNO HIDROGEOLOGIJA

www.hidrogeol.lt



(Zam. 170)

Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

Viešbutis  
**PUŠIS**

## Witamy Państwa w hotelu „Pušis”

60-miejscowy hotel usytuowany jest w prestiżowej dzielnicy Wilna — na Zwierzyncu, obok Zakretu.

Oferujemy: przytulne pokoje jednomiejscowe (20 euro) i dwumiejscowe (38 euro) (jedno- i dwumiejscowy w kompleksie z natryskiem i WC)

**DUŻE ZNIZKI** stałym klientom i grupom

Do usług — pomieszczenia konferencyjne, kawiarnia, transport, sprzęt biurowy

ul. Blindžių 17, 08111 Vilnius,  
tel. +370 5 2683999, tel. faks +370 5 2721305,  
e-mail: pusis@pusishotel.lt, www.pusishotel.lt



(Zam. 246)

## OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE  
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”  
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE  
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonem: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,  
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

**8 900 40017**Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

## KUPON

## BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)  
wydrukujemy nieodpłatnie  
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać  
na adres redakcji  
z dopiskiem „Dział reklamy”:  
Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia \_\_\_\_\_

telefon, (kod miasta) \_\_\_\_\_

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

(Zam. 410)

Wydawnictwa Szkolne  
i Pedagogiczne  
prezentują

co sobotę na antenie  
Radia Znad Willii  
w godz. 8:00-9:00

program  
o najnowszych  
książkach,  
podręcznikach,  
pomocach  
naukowych oraz konkurs  
z atrakcyjnymi nagrodami.

**ZNAD WILLII**  
103.8 FM



WYDAWNICTWA  
SZKOLNE  
I PEDAGOGICZNE

## Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Bardzo mi smakuje”  
Marta Mieldziuk (Wilno)



„Dobrze mi na rękach rodziców”  
Henryk Markiewicz (Wilno)

### Rozpieszczają świnię przed zabiciem

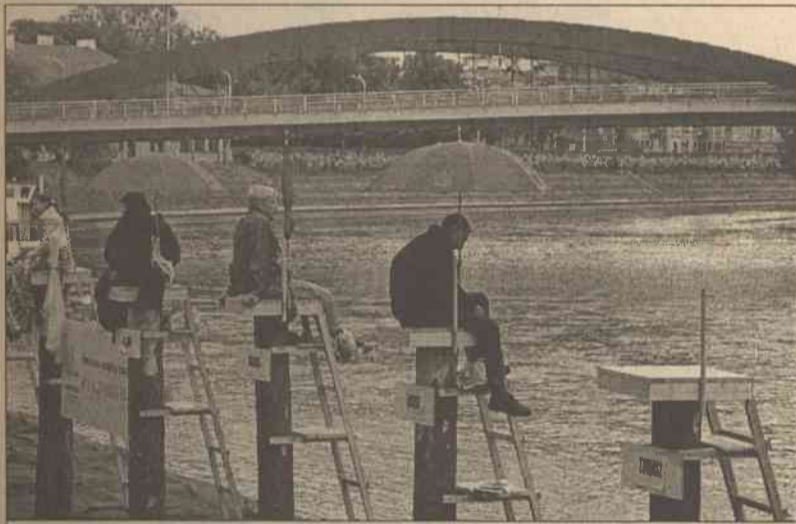
## Masaż, sauna... śmierć

W jednej z chińskich rzeźni świnię zanim zostaną zabite, są traktowane w wyjątkowo luksusowo.

Pracownicy rzeźni robią świniom prysznic i masaż, a z głośników dobiega przyjemna muzyka. Na koniec świnki korzystają z sauny.

Szef rzeźni twierdzi, że zdecydowano się na takie traktowanie zwierząt, żeby „ich śmierć była jak najbardziej humanitarna”.

Jak informuje Tianfu Morning Post zwierzęta po saunie i masażach są śpiące i zrelaksowane, tak bardzo, że nie czują bólu kiedy zostają porażone prądem. **onet.pl**



Wreszcie zakończyła się największa „odsiadka” ostatnich lat. 31-letni wilnianin, Tomasz Herbsta — zwycięzca reality show, z tytułem „Stulpasėdis” (Siedzący na słupie) — na 2,5-metrowym słupie, ustawionym koło Mostu Mendoga w Wilnie, spędził aż 216 godzin. W nagrodę za swój wyczyn pojedzie do Trinidadu i Tobago. Jego rywal, Marius Varnas z Onikszta ustąpił mu tylko jedną godzinę. Nietypowe show rozpoczęło się 12 czerwca br. Na słupy weszło 8 ochotników. Zawodnicy mogli w ustalonym czasie schodzić ze słupów ażeby pospacerować, umyć się, przebrać i zabrać potrzebne rzeczy. Chłopcy siedząc na słupach czytali, rozmawiali ze sobą, mogli też ich odwiedzać koledzy i członkowie rodziny. **Fot. Marian Paluszkiwicz**

Od 28 czerwca do 9 lipca

### Dzienne dziecięce letnie kolonie dobrego nastroju

Ciełe lato na nic, jeśli nie byłeś na koloniach. A jeśli nie byłeś na koloniach dziecięcych dobrego nastroju Centrum Kultury w Nowej Wilejce, to jeszcze gorzej!

Takiej dozy zabaw, podróży i rozrywek jeszcze nigdy nie miałeś, ponieważ uczestnicy kolonii mają okazję pobyc z żołnierzami, mieszkają w namiotach wojskowych, uczestniczą w marszu, udają się na święto rzemiosła do Kiernowa, przygotowują spektakle. Wyruszają nad Wilenkę... Wszystkiego nie da się opowiedzieć, należy więc samemu wypróbować.

Cena 160 Lt.

Dla dzieci wspieranych socjalnie kolonie kosztują 60 Lt.

Jeśli zainteresowałeś się, nie zwlekaj — telefonuj pod nr 267 01 73 i zapisz się, ponieważ liczba obozowiczów jest ograniczona.

### Tytanowe implanty piersi!

## Bezbolesna operacja

Jeden z niemieckich lekarzy pochodzenia argentyńskiego proponuje kobietom implanty piersi zrobione z tytanu.

Ziya Saylan jest lekarzem w Dusseldorfie. Saylan wszczepia kobietom wkładkę ze specjalnej tytanowej siateczki. Przyznaje, że implanty świetnie zapobiegają obwisaniu piersi. Po wszczępieniu

siateczki kobieta spędza w szpitalu zaledwie dwa lub trzy dni. Podobna technika jest stosowana u pacjentów cierpiących na przepuklinę. Lekarz zapewnia, że wkładka jest niewyczuwalna. Ponadto operacja jest bezbolesna. Saylan zapewnia, że najlepsze efekty zabiegu osiąga się w przypadku małych i obwisłych piersi. **onet.pl**

### Bush i Blair noszą się źle?

## „Wstrząśnięty” Angeloni

Umberto Angeloni, szef ekskluzywnego włoskiego domu mody Brioni, ma zastrzeżenia do ubrań, w jakich pokazuje się publicznie wielu mężów stanu.

Prezydent USA George W. Bush w ogóle nie ma pojęcia o zasadach ubioru — powiedział Angeloni niemieckiej gazecie „Taz”. Także ubra-

nia premiera Wielkiej Brytanii Tony'ego Blaira nie znajdują uznania w oczach renomowanego krawcy i znawcy mody.

Angeloni był „wstrząśnięty”, widząc Blaira „w luźnej, ohydnej koszuli” na niedawnym szczycie G-8 w Sea Island. **wp.pl**

Opr. I. M.

### Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”)

#### ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-ej klasy z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

- nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
  - nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
  - w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
  - szkoła pracuje w jedną zmianę
  - od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.
- Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej. Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was. Informacja: tel. 234 60 65 (Zam. 232)

**KURIER  
WILEŃSKI**

## Konkurs przepisów „Krekenavos” – „Gdy się chce mięsa!”

Do 7 lipca 2004 r. do redakcji (adres Birbinių 4A, LT-02121 Vilnius-30) przysyłajcie przepisy potraw, przyrządzonych z wyrobów „Krekenavos” i wygrajcie smaczne nagrody „Krekenavos”. Niech wasza wyobraźnia podpowie, jakie to będą potrawy — sałatki, przekąski, gorące dania, a może... desery.

Ważne, aby w ich przyrządzaniu wykorzystane zostały wyroby „Krekenavos”.

Najlepsze przepisy zamieścimy w gazecie, a zwycięzcę, którego nazwisko opublikujemy w „Kurierze Wileńskim” 10 lipca 2004 r., nagrodzimy zestawem wyrobów „Krekenavos”.

Życzymy powodzenia!



Dyrektor ds. produkcji „Krekenavos agrofirma”  
Gintaras Martinkus  
zaprasza czytelników „Kuriera Wileńskiego”,  
aby sami zostali twórcami smaku i ogłasza konkurs przepisów „Gdy się chce mięsa!...”

### Pogoda

#### W nocy deszcz

Dziś przelotne deszcze, lokalne burze. Temperatura 21-26, na wybrzeżu 18-20 stopni.

W sobotę lokalnie, przeważnie w rejonach zachodnich, przelotne opady, w dzień lokalne burze. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 18-23 stopnie.

### Kalendarium

\* Piątek (25. VI) jest 177 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 202 dni.

\* Znak Zodiaku — Rak.

\* Imieniny: Doroty, Łucji, Wilhelm.

\* Wschód Słońca — 4.43, zachód — 22.00.

Długość dnia 17 godz. 17 min.

\* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 24 czerwca.

Jak się Jan obwieścił, takich będzie dni trzydzieści.

### Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 25 czerwca 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8332
Dolar australijski	1,9576
1000 rubli białoruskich	1,3139
Dolar kanadyjski	2,0903
Frank szwajcarski	2,2769
Korona czeska	0,1082
Korona duńska	0,4645
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,1786
100 forintów węgierskich	1,3532
Juanie chińskie	0,3423
Łat łotewski	5,2559
Korona norweska	0,4136
Złoty polski	0,7525
Rubel rosyjski	0,0976
Korona szwedzka	0,3767
1 mln lir tureckich	1,9008
Griwna ukraińska	0,5320
Korona słowacka	0,0864

**LR** Litewskie Radio

zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30  
do słuchania na falach

**FM-105,1 Mhz**

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!